



wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

ISSN 1509-0833

październik 2003 r.

Nr 40

„Pan jest tutaj i woła cię” usłyszał kardynał Karol Wojtyła w 2. dniu konklawe 16 października 1978 r., a chwilę potem pytanie „Czy przyjmujesz?”

W ciszy donośnie i bez wahania zabrzmiała odpowiedź „Przyjmuję”. Zaczął się pontyfikat 264. biskupa Rzymu, papieża Jana Pawła II. Minęło 25 niezwykłych lat.

Ojczyce Święty, Kochamy Cię, życzymy zdrowia i wielu jeszcze lat życia, abyś mógł zobaczyć owoce swojego trudu.

Odrodzony Kościół i Świat.

Redakcja



Dziękując za 25 lat posługi pasterskiej, wlewanie nadziei i miłości w nasze serca, przybliżanie nam Jezusa, życzymy wiele łask, Bożego błogostawieństwa i nieustannej opieki Matki Bożej.

W imieniu mieszkańców Wesołej
Radni Dzielnicy Wesoła m.st. Warszawa

Więści w pigułce

Wróciło stare - budowanie innych osiedli kosztem Starej Miłosnej. O podziale środków na inwestycje czytaj na str. 2-3



Warszawski budżet Wesołej niczego sobie. Szczególnie dla Urzędu, którego utrzymanie wzrosło o 40%. O projekcie budżetu czytaj na str. 4.



Odbyło się spotkanie mieszkańców Starej Miłosnej z Radnymi i Burmistrzem Dzielnicy. Relacja na str. 6.



9 listopada zapraszamy wszystkich chętnych na kolejną edycję zawodów na orientację - czytaj str. 18.



Jak nazwać nowe rondo przy ul. Jana Pawła II? Zapraszamy do wspólnej zabawy na str. 10.



Apel do Czytelników

Nasza Redakcja stara się być na bieżąco z harmonogramem imprez organizowanych na Osiedlu. Chcemy Was „Drodzy Czytelnicy, informować o nich z odpowiednim wyprzedzeniem. Mamy jednak świadomość, że nie o wszystkich wydarzeniach możemy się dowiedzieć „pocztą pantoflową” na czas.

Stąd też nasza prośba o powiadomianie Redakcji, najchętniej przez organizatorów, o planowanych imprezach plenerowych, wystawach, konkursach czy innych tego typu wydarzeniach.

Z przyjemnością to ogłosimy i oczywiście przyjdziemy.

Izabela Antosiewicz



Szansa na budowę uliczek osiedlowych? Może warto skorzystać z przykładu Jodłowej i Tymiankowej? Czytaj na str. 18.



Po raz czwarty zostały rozegrane Otwarte Mistrzostwa Starej Miłosny w siatkówce. Relacja na str. 5.



Odbył się 48. godzinny trening przed biciem rekordu Guinnessa w kategorii najdłuższego meczu w piłkę nożną. Zdjęcia i ciekawostki z Mega Mecz na str. 12-13.



Na staromilośniańskim hipodromie odbyły się III Kawalerskie Mistrzostwa Polski. Relacja na str. 15.



Pojawił się nowy autobus 720. Rozkład jazdy na str. 19.



Szkoła Podstawowa nr 3 ze Starej Miłosny osiągnęła kolejny sukces - tym razem sportowy. Zajęła 9. miejsce we współzawodnictwie sportowym wszystkich warszawskich szkół podstawowych. Sukces tym większy, że szkoła nie posiada da praktycznie żadnego boiska.



Nie przyznano pieniędzy z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na wywóz liści z naszych posesji (jak to było co roku). Referat Ochrony Środowiska złożył stosowny wniosek do Rady Miasta Stołecznego Warszawy o zwiększenie środków w budżecie na ten cel (mówimy o kwocie 30.000 PLN).



Urząd Dzielnicy Wesoła podpisał umowę w gabinecie weterynaryjnym i poniesie koszty leczenia psów i kotów poszkodowanych w wypadkach samochodowych. W przypadku, gdy zauważymy poszkodowanego – rannego psa lub kota należy to zgłosić pod numery telefonów: 0-606492555 lub 0-602130674. Pierwsza z lecznic znajduje się na terenie Starej Miłosny, druga zaś na terenie Grzybowej.

Możemy też zgłaszać bezdomne walęsające się zwierzęta. Należy wówczas zadzwonić pod numer 773-60-36 – Referat Ochrony Środowiska lub bezpośrednio do pana Dominika Szostaka tel. 0-502454520. Pod te numery należy również zgłaszać miejsca, gdzie leżą martwe zwierzęta – na przykład po wypadku samochodowym....

Jeśli ktoś z nas udzielił schronienia bezdomnemu zwierzęciu możemy oddać je do schroniska „Na Paluchu” tel. 846-02-36.



Ogłoszenia drobne dziś na str. 19.



Radni ze Starej Miłosny pełnią swoje dyżury w lokalu Stowarzyszenia Sąsiedzkiego przy OSP w każdy wtorek w godz. 20.00-21.00.

Więści z Rady Dzielnicy

XVII Sesja Rady Dzielnicy w dniu 16 października miała prawo być bardzo burzliwa. A to dlatego, że rozpatrywano miał być projekt budżetu, w szczególności jego załącznik z wykazem inwestycji. Choć jeszcze dzień przed sesją wydawać by się mogło, że zostanie wypracowany consensus.

A wszystko zaczęło się jeszcze w czerwcu, gdy był uchwalany pięcioletni plan inwestycyjny. **Mimo głębokich sporów personalnych nie patrząc na to, jak przebiegały dotychczasowe podziały, potrafilimy jako radni wypracować merytorycznie ten ważny dokument. Potwierdzona została wówczas niepisana, ale funkcjonująca w Radzie od 4 lat zasada, że środki inwestycyjne będą dzielone na wszystkie 3 okręgi wyborcze proporcjonalnie do liczby zameldowanych w nich mieszkańców.** Inwestycje zostały wpisane do planu o prawie 50% większe niż limit oferowany nam przez Warszawę, uznaliśmy bowiem, że zawsze lepiej wpisać więcej, bo może coś więcej uda się wyszarpanąć.

To jednak było w czasach, gdy grupa trzymająca władzę w Wesołej utraciła czasowo swoją większość. Gdy jednak miesiąc temu, robiąc pierwszy ruch w stronę kompromisu i szukając porozumienia w gronie Rady, przestaliśmy blokować uzupełnienie składu Rady i grupa trzymająca władzę uzupełniła swój skład do tradycyjnych ośmiu głosów wszystkie tamte ustalenia zostały zanegowane!

Zaczął się od tego, że Warszawa planowane przez nas 18 mln zł na inwestycje okroiła do 11,7 mln zł, dziwnym trafem skreślając prawie wszystkie inwestycje z terenu Starej Miłosny. **Jak się dowiedzieliśmy od Dyrektora Biura Inwestycji m. st. Warszawy, wyboru inwestycji, które mają być realizowane w pierwszej kolejności dokonano na podstawie preferencji przedstawionych przez władze Wesołej.** Powiedział nam także, że jeśli dokonamy innego wyboru inwestycji, to oni oczywiście go uwzględnią, byleby zmieścił się w przyznanym limicie. **(Tak na marginesie, oczywiście nikt z władz Wesołej nie chce się przyznać do autorstwa złożonych w Biurze Inwestycji preferencji.)**

Na forum komisji rozpoczęły się mozolne negocjacje i dyskusje, co musi zostać, co może poczekać do przyszłego roku, co koniecznie trzeba wprowadzić. Ponieważ istnieje szansa, że w 2005 roku ZDM wybuduje ul. Jana Pawła II, ze strony Starej Miłosnej złożyliśmy deklarację, że jeśli tak się stanie, to zgadzamy się w latach następujących na lekkie dysproporcje na rzecz innych osiedli, radni z Zielonej byli gotowi zgodzić się

na pewne przesunięcia, brakowało tylko ostatecznych deklaracji ze strony Wesołej Centrum. Z atmosfery rozmów wynikało, że po raz kolejny w merytorycznych sprawach jesteśmy w stanie zbudować consensus. Jeszcze dzień przed sesją wydawało się nam, że będzie to najnudniejsza sesja w tej kadencji.

O naiwności! Po raz kolejny potwierdziło się, że rację ma nie ten, kto ma argumenty, lecz ten kto ma większość. Godzinę przed sesją radni z Zielonej wycofali się z wszystkich ustaleń. Mimo tego sesja przebiegała dosyć spokojnie. W pierwszym punkcie na wniosek Józefa Wojtasia Rada przyjęła treść życzeń dla Ojca Świętego. Następnie ślubowanie złożył pan Ryszard Brzezik i kompletna już 15-osobowa Rada zapoznała się z informacjami na temat pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym oraz z przygotowań do zimy, a następnie przystąpiła do pracy nad budżetem na rok 2004. Choć, przystąpiła do pracy, to chyba za dużo powiedziane, bo wszystkie decyzje zapadły już wcześniej i 3 godziny argumentowania, wyliczeń i poszukiwania alternatywnych rozwiązań były tylko czczą formalnością. Tradycyjną większością 8 do 7 grupa trzymająca władzę zaakceptowała praktycznie wszystkie zwiększenia w wydatkach bieżących, w tym (chyba przez pomyłkę) zwiększenie środków na utrzymanie dróg, co dałoby możliwość boczną furtką wprowadzić budowę zagospodarowania terenu przed Szkołą Podstawową nr 3, oraz odrzuciła hurtem wszystkie poprawki do wykazu inwestycji na rok 2004. W zapamiętaniu, byle tylko ogolić do cna Starą Miłosną, zostały także odrzucone poprawki korzystne dla mieszkańców Zielonej i Centrum. Nie będzie więc kończony wodociąg na Groszówce, nie będzie budowana bieżnia i zagospodarowanie terenu przy SP nr 2 w Zielonej i nie będzie nowego ogrodzenia oraz budowy zagospodarowania terenu przy SP nr 1 w Centrum.

W obecnym kształcie Stara Miłosna (5.700 zameldowanych mieszkańców) na inwestycje dostanie 2,4 mln zł (w tym 2,0 mln na dokończenie Gimnazjum nr 3), Centrum (5.500 mieszkańców) – 4,7 mln zł, zaś Zielona (4.900 mieszkańców) – 4,6 mln zł. Głosami grupy trzymającej władzę została także odrzucona uchwała, zobowiązująca Zarząd do uzgodnienia z Warszawą takiego podziału ostatecznie zdobytych na inwestycje środków, aby kwoty przypadające na poszczególne osiedla mniej więcej

Sklep „Sempre”

Buty włoskie,
swetry, jeans



Wesoła-Centrum „Pogodna”, ul. Jana Pawła II 23/25 B4



były proporcjonalne do liczby zameldowanych mieszkańców. **Odrzucono także kompromisową propozycję Zarządu wpisującą wszystkie niezbędne inwestycje, rozkładające się równo pomiędzy osiedlami. Z formy głosowania i komentarzy w kularach łatwo było zauważyć, że burmistrz Andrzej Jastrzębski i cały Zarząd są tylko figurantami, a wszystkie karty rozdaje pani Helena Kazimierczak i Przewodniczący Rady, pan Bogdan Wilk.**

Innymi słowy, wróciło stare – traktowanie Starej Miłosny jako ludzi klasy „B”, wyrzuconych na margines społeczności Wesołej. Zdziwiająca jest tylko to, że tak napastliwie atakującą i nienawidzącą wszystkiego, co jest związane ze Starą Miłosną, jest pani Helena Kazimierczak, która jako reprezentant jeszcze PRL-owskiej Rady Narodowej występowała jako jeden z 16 Członków-Założycieli Zespołu, który budował nasze osiedle!

Patrząc na postępowanie radnych z grupy trzymającej władzę przypomniał mi się cytat z „Potopu”, kiedy to zdrajca Bogusław Radziwiłł wyjawiał Kmicicowi swoją filozofię służby publicznej: „*Bo widzisz, panie Kmicic, Polska to kawał czerwonego sukna, z którego każdy chce urwać jak najwięcej dla siebie. A ja chcę*

urwać tyle, by mi na królewski płaszcz starczyło”. Nie wiem, jakie płaszcze chcą sobie skroić radni z grupy trzymającej władzę, ale ich postępowanie z myśleniem o przyszłości całej dzielnicy nie ma nic wspólnego.

Oczywiście, to jeszcze nie koniec całej batalii o budżet. Przeniesie się ona teraz na forum Warszawy. Jednak będzie się ona toczyła nie w formie wspólnego zabiegania, aby jak najbardziej powiększyć środki na inwestycje dla Wesołej, lecz w narzuconej przez radnych z grupy trzymającej władzę konwencji wyszarpywania jak największej dla swojego osiedla. A na tym mogą stracić wszyscy, bo gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. A niedoinwestowanych dzielnic jest w Warszawie więcej.

W cieniu całej dyskusji bez echa i niemal jednomyślnie przeszły dalsze punkty:

- zaopiniowanie zmian w tegorocznym budżecie (głównie chodziło o rozdysponowanie sum pozostałych po taniej niż zakładano wykonanych inwestycjach) w tym m.in. przeznaczenie 200 tys. zł na zakup agregatu prądowłórczego do SUW Stara Miłosna oraz 50 tys. na prace dodatkowe przy budowie kanalizacji w ul. Armii Krajowej. A także rozszerzenie realizowanych zadań – wydłużenie budowanego odcinka kolek-

tora w ul. Mickiewicza o odcinek od Letniej do Godebskiego oraz rozszerzenie zadania budowy kanalizacji ul. Podleśnej o wykonanie projektu ul. Podleśnej.

- zaopiniowanie projektu umowy regulującej stan prawny budynku OSP Stara Miłosna oraz zaopiniowanie dotacji w kwocie 150 tys. zł na jego dokończenie. Załatwienie tej ciągnącej się od lat sprawy byłoby pierwszym większym sukcesem burmistrza Jastrzębskiego. Tym bardziej, że załatwił to wbrew kilku niezbyt przychylnym naszym staromilośniańskim strażakom członkom popierającej go grupy. Jednak w świetle rozgrywek wokół budżetu na rok 2004, ten ważny, ale mimo wszystko tylko drobny gest, został mocno zdyskredytowany.

Pozostałych nam na koniec sesji interpelacji i spraw różnych już nie doczekaliśmy. Nieco zniesmaczeni współpracą z klubem „Razem” pozwoliliśmy sobie na małe zaniedbanie obowiązków i wyszliśmy za końcówki sesji. Tym bardziej, że czeka nas teraz sporo pracy, aby odkręcić to, co zaufanie ludziom, których część działa bez żadnych zasad, przyniosło Wesołej, a Starej Miłosnej w szczególności.

**Marcin Jędrzejewski
Radny Dzielnicy Wesoła**

Sprawiedliwie czy po równo

Od Zarządu Warszawy otrzymaliśmy projekt budżetu dla dzielnicy Wesoła na rok 2004. Analiza zapisów tego projektu prowadzi do następującego wniosku. Nie jest to budżet dobry z punktu widzenia podatnika – mieszkańca Starej Miłosnej.

Po zmianach organizacyjnych wynikających z likwidacji miasta Wesoła, przy zmniejszonym zakresie zadań, którymi zajmuje się teraz Urząd Dzielnicy, wzrasta w naszym urzędzie zatrudnienie, rosną też o ok. 1 mln zł koszty osobowe tego urzędu.

Otrzymujemy wyjaśnienia, że Warszawa narzuca nam te standardy, a nasi burmistrzowie muszą to wszystko grzecznie realizować.

Dobry i gospodarny zarząd nie musi wcale wykonywania różnych zaleceń doprowadzać do absurdu. Jednostki organizacyjne konieczne do obsługi dzielnicy liczącej 200 tys. mieszkańców nie muszą być powielane w Wesołej liczącej tych mieszkańców kilkanaście tysięcy.

Sądzę, że zatrudniając w urzędach coraz więcej urzędników nie zamierzają nasi decydenci zlikwidować bezrobocia.

W dziale pomoc społeczna z kwoty 1 263 tys. zł na obsługę przeznaczają się 328 tys. zł, co stanowi ok. 26%. Jednak Zarząd Dzielnicy wystąpił o dwa dodatkowe etaty i zwiększenie kwoty na obsługę pomocy społecznej z 328 tys. zł do 448 937 tys. zł. Z pomocy Społecz-

nej w Wesołej korzysta ok. 200 osób, czyli 1,25% ogółu mieszkańców, z kolei w innych dzielnicach np. na Targówku z tej pomocy korzysta ok. 12% mieszkańców. Nie wlicza się w koszty obsługi blisko 100 tys. zł, przeznaczonych na remont budynku, w którym ma być prowadzona w tym zakresie obsługa mieszkańców. Czy u nas funkcjonuje autentyczna pomoc społeczna, czy też korzystając z każdej okazji rozdaje się coraz to nowe stanowiska?

Pod przykrywką pomocy społecznej spełnia się zachcianki i fanaberie niektórych radnych i urzędników, którzy dysponując publicznymi pieniędzmi nie widzą potrzeby racjonalnego gospodarowania nimi.

Odbija się to mniejszymi możliwościami finansowania innych potrzeb, takich jak: biblioteki, kultura, sport, inwestycje.

W inwestycjach Zarząd ostatnio odprawił jakieś czary. Po ich odprawieniu w Starej Miłosnej zabezpieczono pieniądze na budowę Gimnazjum w kwocie 1 946 tys. zł, na projekt ulicy Gościniec –

100 tys. zł oraz spłatę raty za zakup lokalu dla przychodni zdrowia blisko 300 tys. zł. Łącznie na inwestycje Zarząd Dzielnicy zaproponował: w Starej Miłosnej 2 346 tys. zł, w Zielonej 4 650 tys. zł, a Wesołej Centrum 4 720 tys. zł.

Pan burmistrz Jastrzębski przekonywał nas, radnych ze Starej Miłosnej, o swojej życzliwości dla naszego osiedla, a także o tym, że to w Warszawie podejmują decyzje, w wyniku których na inwestycje w osiedlu zaniedbanym od wielu lat i wymagającym wielkich nakładów inwestuje się najmniej.

Uważam, że koalicyjna ósemka radnych, współpracujących z burmistrzem Jastrzębskim ma mocne postanowienie okradania Starej Miłosnej przy każdej okazji, co obrazuje podział środków inwestycyjnych.

Czy tak musi być?

Radny z Zielonej, p. Ryszard Brzezik w dyskusji nad budżetem, swoje stanowisko odnośnie do takiego podziału środków określił w sposób bardzo interesujący cyt. „Sprawiedliwie nie musi oznaczać po równo, a ten budżet jest sprawiedliwy.”

**Józef Wojtas
Radny Dzielnicy Wesoła**

	Liczba		Inwestycje – propozycje Rady Dzielnicy		Inwestycje – propozycje Warszawy	
	Mieszkańców	Wyborców	Kwota	Na 1 mieszkańca	Kwota	Na 1 mieszkańca
Wesoła	15 847	12 692	18 166,128	1 146,35	11 741 128	740,91
Centrum	5 270	4 252	5 435 000	1 031,31	4 720 000	895,64
Zielona	4 986	4 052	6 320 000	1 267,55	4 650 000	932,61
Stara Miłosna	5 591	4 388	6 246 128	1 117,18	2 346 128	419,62



Budżeciku nasz malutki ...

... przejadamy cię na bzdurki. Tak można by było w skrócie nazwać to, co zostało zaproponowane naszej dzielnicy przez Warszawę i co bezkrytycznie, a nawet radośnie uzupełnione zostało przyjęte przez grupę trzymającą władzę w Wesolej.

Zacznijmy od tego, że nie potwierdziły się w pełni obawy pesymistów (w tym moje), że po wejściu do Warszawy stracimy wszystko.

Nie mają powodów do radości także ci, co mieli nadzieję, że bogata Warszawa raz dwa wyrówna nam standardy życia do poziomu śródmiejskiego. **Bo faktem jest, że pieniędzy w budżecie nawet trochę przybyło (tegoroczny budżet wynosi obecnie 36,3 mln zł). Niestety, podobno musimy je zmarnować, bo takie są warszawskie standardy.**

Generalnie w skrócie: na pensje nauczycielskie przybyło, na biblioteki, MOK, sport, pomoc społeczną jest tyle, co było. A że było za mało, to nadal nam brakuje i Rada Dzielnicy zgodnie wniosowała o ok. 20–25% zwiększenia wydatków na te cele. Na inwestycje nawet wzrosło w stosunku do roku bieżącego (do kwoty 11,7 mln), ale w stosunku do poziomu inwestycji z czasów samodzielności Wesolej nadal jest mniej, ale trzeba przyznać że realnie nawet niewiele mniej. W pięcioletnim planie inwestycyjnym, który omawiałem na łamach poprzedniego numeru WS, zakładano inwestycję na kwotę 18,0 mln zł. Już wtedy zaznaczyłem, że może on ulec zmianom. Teraz się okazało, że jego realność już legła w gru-

zach i pozostanie on tylko przejawem optymistycznego myślenia życzeniowego. Celowo nie piszę, co pozostało, a co zostało wykreślone, gdyż jest to tylko projekt, w którym wiele się jeszcze może zmienić.

Za to na **ADMINISTRACJĘ!!!** Ho, ho, ho! Tu to można poszaleć! W stosunku do roku 2002, gdy pełny koszt utrzymania Urzędu Miasta Wesola

wyniósł ok. 5,5 mln zł, na rok przyszły na utrzymanie Urzędu Dzielnicy oraz delegatur Urzędu Miasta (zakres kompetencji Urzędu Dzielnicy i Delegatur razem wziętych mniej więcej pokrywa się z zakresem kompetencji Urzędu Miasta, a nawet jest trochę mniejszy) Warszawa zaproponowała nam 7,75

mln zł (wzrost o 40%), zaś Zarząd Dzielnicy wniosował o dodatkowe zwiększenie tej kwoty o kolejne 0,5 mln zł. A kwoty te dotyczą samego tylko

Urzędu, bez jednostek organizacyjnych takich, jak Ośrodek Pomocy Społecznej (tu też nieźla ciekawostka z ok. 1,4 mln zł, jakie mamy przeznaczyć na pomoc społeczną, 0,45 mln kosztuje utrzymanie OPS, czyli z każdych 300,00 zł przeznaczonych dla n a j u b o ż s z y c h 100,00 zł zabiera ich dystrybucja do potrzebujących), Miejski Zespół Oświaty (rozliczenie 14,5 mln środków przeznaczonych na oświatę kosztuje zaledwie 0,36 mln zł).

Drobna analiza poprzednich budżetów wykazuje, że na utrzymanie Urzędu (bez wnio-

skowanych zwiększeń oraz jednostek organizacyjnych) statystyczny mieszkaniec Wesolej (łącznie z niemowlakami) w ostatnich latach wykładał: w roku 2002 – 216,95, w roku 2003 – 258,35, zaś w roku 2004 będzie to już 330,54. Czy Szanowni Państwo Petenci odczuli tak znaczącą poprawę obsługi w Urzędzie?

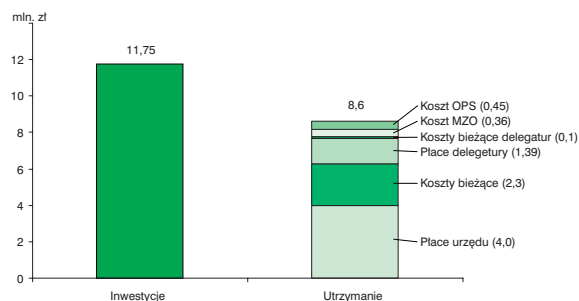
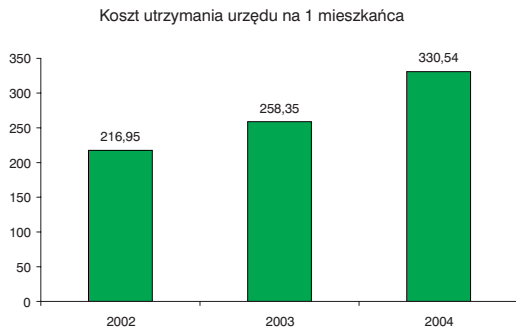
Na płace pracowników Urzędu przeznaczono 3,9 mln zł plus 1,35 mln zł na pensje pracowników delegatur. To wzrost od poziomu roku bieżącego o 1,15 mln. Według moich wyliczeń, przy zachowaniu dotychczasowego poziomu zatrudnienia, gwarantując wszystkim pracownikom 10 proc. podwyżki wynagrodzeń wystarczającą kwotą byłaby kwota 3,16 mln zł plus pensje delegatur, na które nie mamy wpływu. Mój wniosek o zmniejszenie środków na wynagrodzenia właśnie o 740 tys. zł został odrzucony głosami grupy trzymającej władzę, choć tu warto odnotować, że radną z Zielonej pani Irena Kuk wstrzymała się od głosu, jakoś nie mogąc do końca przyjąć argumentacji burmistrza Andrzeja Jastrzębskiego, że koniecznie musi zwiększyć zatrudnienie w Urzędzie o kolejne 6 osób (3 etaty są obecnie s a d z o n e i o 3 następne właśnie wystąpił do Prezydenta Warszawy).

Natomiast kolejna propozycja Zarządu (podobno wymuszona

przez Warszawę), aby za 140 tys zł zatrudnić ochronę Urzędu, była nawet ponad siły popierających Burmistrza radnych i została odrzucona.

W mojej ocenie taki kształt budżetu jest po prostu skandaliczny. Nie chcąc go uwiarygodnić, a nie mając szans wpływu na jego kształt, gdyż maszynka do głosowania grupy trzymającej władzę w Wesolej jest głęboko odporna na jakiegokolwiek argumenty sprzeczne z ich widzimisię, w dniu 17 października złożyłem rezygnację z funkcji Przewodniczącego Komisji Budżetu. Panie i Panowie radni z klubu „Razem”. Popierajcie dalej przejadanie publicznego grosza, życzę smacznego. Ja jednak na ten tort nie mam ochoty. A wy zastanówcie się, jak wytłumaczyć się z tego swoim wyborcom, bo kiedyś się jednak was o to mogą zapytać.

*Radny Dzielnicy Wesola
Marcin Jędrzejewski*



**Naszej Drogiej Koleżance
EWELINIE KOZAK**

oraz jej najbliższym

**składamy serdeczne wyrazy współczucia,
a także słowa otuchy z powodu śmierci**

Taty

**przyjaciele ze Stowarzyszenia Sąsiedzkiego
Stara Miłosna**



IV Otwarte Mistrzostwa Starej Miłosny w siatkówce

W sobotę 11. października 2003 roku w Szkole Podstawowej nr 3 gościliśmy miłośników gry w piłkę siatkową. Już po raz czwarty Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna we współpracy z pionem Kultury Sportu i Rekreacji Urzędu Dzielnicy Wesoła m. st. Warszawy zorganizowało Otwarte Mistrzostwa Starej Miłosny w tej coraz popularniejszej w naszym kraju grze zespołowej. Liczba chętnych do wzięcia udziału w rozgrywkach przeszła najsmielsze oczeki-



siatkarek i siatkarzy amatorów. Choćby te liczby świadczą o tym, jaki wpływ na uprawianie siatkówki w Pol-

ny „Iks Igrak Zet”, którą pokonali 2:0 w setach 25:21, 25:22. Pokonana drużyna zagrała w składzie: Przemek Macios, Arek Woltersdorf, Sebek Ostrowski, Agata Kacprzak, Łukasz Jarosiński, Marcin Kwitowski, Monika Szewczak.

Zwycięzcy finałów odebrali z rąk organizatorów okazałe puchary oraz profesjonalne piłki. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Marcin Kwitowski z drużyny „Iks Igrak Zet”, który otrzymał pamiątkową statuetkę. Stowarzyszenie Sąsiedzkie uhonorowało ponadto wszystkich uczestników zawodów pamiątkowymi dyplomami.

Na organizatorach i licznie zgromadzonych w sali kibicach, duże wrażenie zrobiła również bardzo sympatyczna drużyna dziewcząt z klasy sportowej Gimnazjum przy ul. Hożej w Warszawie. Dziewczyny odpadły tym razem w półfinałach, ale kto wie, może wśród nich są następczynie naszych mistrzyń: Skowrońskiej, Świeniewicz czy Glinki. Drużyna dziewcząt wystąpiła pod wdzięczną nazwą „Kolorowe Dropsy”. Może warto zapamiętać te nazwiska: Ada Ilewicz, Iga Ilewicz, Magda Orlikowska, Iwona Trzaska, Ela Kurek, Paulina Łęzak i Aneta Kownacka. Życzymy sukcesów.

„Wiadomości Sąsiedzkie” serdecznie gratulują zwycięzcom, dziękują wszystkim uczestnikom i organizatorom mistrzostw, a mieszkańców zapraszają na następne imprezy organizowane przez Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna.



wania organizatorów. W turnieju wystąpiło szesnaście drużyn, a my mogliśmy podziwiać w akcji ponad setkę

sce miały niedawne sukcesy naszych reprezentacji narodowych, które zdobyły 2 złote medale (reprezentacja żeńska oraz juniorzy).

W naszym turnieju, jak zwykle, wszystkie mecze były bardzo zacięte, a zawodnicy wnosili się na szczyty swoich umiejętności. Wszyscy obserwatorzy zgodnie stwierdzili, że tegoroczne mistrzostwa stały na bardzo wysokim poziomie.

Gościliśmy zawodników i zawodniczki m. in. z Warszawy, Sulejówka, Anina, Międzyzlesia, Marek, Ząbek, Halinowa, Wesołej oraz oczywiście kilka ekip ze Starej Miłosny. Drużyny zgłoszone do turnieju zostały podzielone na dwie kategorie: kategorię „open” i kategorię „S” (wyniki rozgrywek obok).

W kategorii „S” – drużyn młodzieżowych i średniozaawansowanych – zwyciężyła drużyna „HWDP” w składzie: Kuba Rzdakiewicz, Mariusz Bandyk, Łukasz Okulski, Paweł Strulak, Bartek Jakubczak, Michał Lissowski, Aneta Rzdakiewicz i Michał Laskowski. W finale, po zaciętej walce, wygrali z drużyną „Gwoździ” 2:1 w setach 23:25, 25:21, 15:10.

W kategorii „open” pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Halinowa w składzie: Adam Michalski, Bogusław Sasara, Dariusz Łapiński, Mariusz Przybyłek, Przemysław Wasilewski i Przemysław Grzelak. W finałowym pojedynku okazali się minimalnie lepsi od druży-



Wyniki IV Otwartych Mistrzostw Starej Miłosny w Piłce Siatkowej

Kategoria „OPEN”

Eliminacje

Stara Miłosna I – Halinów 1:2 (27:25, 18:25, 13:15)
Harnasie Sulejówek – Pogromcy Dziewic 2:1 (25:19, 18:25, 15:8)
Zemsta Bohuna – Komitet Mieszkańców Stara Miłosna 0:2 (20:25, 25:23, 7:15)
Amatorzy – Iks Igrak Zet 0:2 (23:25, 16:25)

Półfinały

Komitet Mieszkańców Stara Miłosna – Iks Igrak Zet 1:2 (15:25, 25:23, 7:15)
Halinów – Harnasie Sulejówek 2:0 (25:23, 25:19)

Finał

Iks Igrak Zet – Halinów 0:2 (21:25, 22:25)

Kategoria „S”

Eliminacje

Mistrzowie Klatki Schodowej – HWDP 0:2 (22:25, 23:25)
Kolorowe Dropsy – Urząd Dzielnicy Wesoła 2:0 (25:22, 25:18)
Kwasteam – Czeropak Sulejówek 0:2 (14:25, 14:25)
Gwoździe – SSSM 2:0 (25:19, 25:20)

Półfinały

HWDP – Kolorowe Dropsy 2:0 (25:20, 25:19)
Czeropak Sulejówek – Gwoździe 0:2 (15:25, 19:25)

Finał

HWDP – Gwoździe 2:1 (23:25, 25:21, 15:10)

Krzysztof Kacprzak



Po spotkaniu mieszkańców Starej Miłosny z burmistrzem Andrzejem Jastrzębskim i naszymi radnymi

1 października br. w Szkole Podstawowej nr 3 odbyło się spotkanie mieszkańców Starej Miłosny z burmistrzem Andrzejem Jastrzębskim i radnymi. Innym przedstawicielem władz Dzielnicy był wiceburmistrz ds. inwestycji Janusz Prządka. W spotkaniu uczestniczyli nasi osiedlowi radni: Marcin Jędrzejewski, Marianna Burszewska, Katarzyna Zakrzewska, Marian Mahor i Józef Wojtaś.

Frekwencja była jak zwykle średnia – około 70 osób, co niezmiennie dziwi i niepokoi. Czy to tylko ogarniająca coraz większą grupę ludzi choroba „niechcenia”, a może po prostu brak wiary w zasadność i skuteczność takich spotkań? A szkoda, bo jest to okazja do poruszenia spraw trudnych, niepokojących, często bulwersujących, ale i tych pozornie błahych – po prostu naszych.

Spotkanie przebiegło kulturalnie i spokojnie oraz posiadało elementy daleko idącego optymizmu. Zostaliśmy nawet przez pana burmistrza Jastrzębskiego pochwaleni, że należymy do rzadko spotykanej grupy ludzi, potrafiącej wysupłać własne, ostatnie pieniądze na wspólne cele. I miejmy nadzieję, że nie był to tylko chwyt psychologiczny, bo po pierwsze: społeczność osiedlowa kitu sobie nie da wcisnąć, a po drugie: ileż można dokładać z własnej kieszeni? **Dlatego na pewno z radością zostały przyjęte słowa pana burmistrza Jastrzębskiego, który stwierdził, że Starej Miłosnie, jako najbardziej zaniedbanej części Wesolej należy się nawet więcej środków na inwestycje. Na podyktowane głębokim zdziwieniem pytanie radnego Marcina Jędrzejewskiego czy „tak śmiało tezy pan Burmistrz powtórzyłby gdyby na spotkaniu byli także mieszkańcy Centrum czy Zielonej” Burmistrz**

Jastrzębski stwierdził że nie jest populistą i nie rzuca słów na wiatr. Obiecał osobiście zainteresować się, dopilnować, a nawet załatwić następujące sprawy:

1. Przejęcie w I kwartale 2004 roku od Spółki Ziemskiej przez Urząd Dzielnicy oczyszczalni ścieków,
2. Budowa kanalizacji burzowej,
3. Ustawienie publicznych koszy na śmieci,
4. Zorganizowanie wywozu śmieci nietypowych, czyli np. lodówek, wersalek,
5. Uporządkowanie śmieci przy ulicy Agatowej,
6. Zagospodarowanie terenu przy SP nr 3,
7. Skuteczne posprzątanie lasu wokół osiedla,
8. Uregulowanie problemu parkowania przy Atlas Klubie,
9. Problem odprowadzenia wód podszczerwych w rejonie skrzyżowania ul. Fabrycznej z Gościńcem,
10. Zbudować w tym roku wodociąg w ulicy Agawy, a w przyszłym kanalizację w ulicy Ciepłarnianej,
11. Wyjaśnić sprawę samowoli budowlanej przy budowie wodociągu w ulicy Ułańskiej,
12. Przejść oświetlenia przy ulicy Konwaliowej przez Dzielnicę,
13. Rozpocząć kompleksową budowę oświetlenia na osiedlu,
14. Rozwiązać problem zabudowywania przez mieszkańców pasa drogowego ulic,
15. Ograniczanie prędkości przez zbyt szybkich kierowców – może „śpiący policjanci”?
16. Poprawienie widoczności u wylotu ul. Granicznej przez rondo do ulicy Torfowej – propozycja zainstalowania dużego lustra,

17. Poprawić nawierzchnię przystanków przy ulicy Nizinnej,
18. Pomóc w likwidacji betoniarni przy ul. Jeździeckiej,
19. Wykonać zagospodarowanie piętra przychodni przy ul. Pogodnej,
20. Wprowadzić policję konną,
21. Spowodować pojawienie się patroli straży miejskiej na osiedlu,
22. Pomóc w zorganizowaniu w Starej Miłosnie filii Domu Kultury.

Lista spraw do załatwienia długa, ale...skoro się obiecało, słowa trzeba dotrzymać, na co my, mieszkańcy Starej Miłosnej bardzo liczymy.

Iza Zych

Gdy pora

*rozbiegają się drzewa
szumiąc jesiennie*

*wiatr tańczy z liśćmi
deszcz wystukuje rytm*

*już bieleją
rozwieszono w przestworzach
babie lato i mgły*

*a niebo
zabarwione szarością
popada w depresję*

*tak sennie płyną dni
noc szybko zapada w ciszę*

*i nawet nadzieja
przewiana jesienną melancholią
drży*

Irena Łukszo

Gdy Twoje dziecko

ma trudności szkolne, emocjonalne, jest nadpobudliwe lub sprawia problemy wychowawcze
propozujemy

- konsultacje, porady
- badania psychologiczne
- badania pedagogiczne
- badanie dojrzałości szkolnej
- reedukację dzieci dyslektycznych
- terapię myślenia matematycznego dzieci młodszych

telefon 773 12 22,
tel. kom. 0-601 097 058

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

mgr Beata i Jacek Horszczaruk



- LECZENIE: – ZMIAN ZWYRODNIENIOWYCH
– STANÓW POURAZOWYCH
– BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
– WAD POSTAWY
– DYSKOPATII
- TERAPIA MANUALNA stawów kręgosłupa i kończyn
- FIZYKOTERAPIA
- MASAŻE
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA indywidualna i grupowa
- AEROBIC – grupy poranne i wieczorne

Tel. **773 22 53**

Wesoła – Stara Miłosna
ul. Słonecznej Polany 5



Moje dziecko na pływalni

Od początku października rozpoczęła się nauka pływania dla maluchów na basenie Wesolandii w Zielonej. Aby przybliżyć rodzicom, na czym polega taka nauka, rozmawiam z naszą trenerką panią Bożeną Borys.

Od kiedy uczy pani pływać takie maluszki?

Trenerką pływania jestem od 35 lat – zaczynałam na studiach AWF-u. Niemowlęta i małe dzieci uczę pływać od 1988 roku, czyli już 15 lat – początkowo na basenie przy ul. Spartańskiej w Warszawie. W tamtych czasach był to jedyny basen, który miał własną kotłownię i dlatego mogliśmy w weekendy podgrzewać wodę do temperatury odpowiedniej dla takich maluszków. 12 lat temu przeniosłam się do basenu na ul. Kwatery Głównej (Grochów), gdzie woda była chłodniejsza, ale dzieciom to nie przeszkadzało. A teraz cieszę się, że jako mieszkanka Zielonej od 12 lat mogę pracować z naszymi dziećmi w tak doskonałych warunkach na basenie Wesolandia.

Miał swój prywatny basen, w którym zainstalował na dnie hulajnogę, wózek i inne zabawki, aby zachęcić dzieci do nurkowania. Jego kursy kończyły się tym, że dziecko w ubraniu potrafiło utrzymać się pionowo w wodzie, miały więc bardziej charakter nauki bezpiecznego poruszania się w wodzie.

Jakie są główne etapy Pani programu?

W pierwszym etapie oswajamy dziecko z wodą. W drugim etapie uczymy je leżeć w wodzie na plecach. W przypadku dzieci w wieku przedszkolnym program jest ułożony nieco inaczej ze względu na to, że z tymi dziećmi jest inny kontakt. Więcej czasu poświęcam na technikę pracy nóg.

Nie chcę zdradzać swoich sekretów, ale mój program jest wyjątkowy i do tego bardzo skuteczny. W trakcie nauki przygotowujemy z rodzicami m.in. specjalny czepek, który pomaga dzieciom utrzymać głowę na wodzie.

Są różne opinie na temat wieku, w którym powinno się zacząć uczyć dziecko pływać. A co Pani o tym sądzi?

Niektórzy uważają, że do 3-4 miesiąca dziecko ma jeszcze odruch zamykania ust w wodzie – pozostałość z życia płodowego i dlatego należy zaczynać naukę pływania właśnie w tym okresie. Inni dowodzą, że rozpocząć można dopiero około 6 miesiąca życia, ze względu na tzw. wymianę gazową, czyli sposób oddychania niemowlęcia. Około 6 miesiąca odruch, o którym mowa powyżej, zanika i wtedy dziecko trzeba oswajać z wodą znacznie dłużej. Trzeba jednak pamiętać, że nasze dzieci różnie się rozwijają, i to co dla jednego jest dobre wcześniej, dla drugiego niekoniecznie.

Dlaczego naukę pływania w tak młodym wieku jest dobra?

Pływanie w tak młodym wieku oznacza stałe stymulowanie mięśni oddechowych dziecka. Poprawia się krążenie, a poza tym hartuje cały organizm.

Nasze dzieci rzadziej chorują. Pływanie stymuluje rozwój mięśni, poprawia motorykę, co wpływa także na układ nerwowy, a w przyszłości może zapobiec np. problemom dziecka w szkole.



Wiem, że jest Pani autorką kilku książek, prowadzi pani szkołę rodzenia...

Moja szkoła nazywa się Delfin i prowadzę ją od wielu lat. Niedługo zaczynamy zajęcia w Wesolandii, która dysponuje salą do ćwiczeń gimnastycznych i oczywiście basenem do ćwiczeń wodnych (*zainteresowane panie prosimy o kontakt z Aquaparkiem 773 91 91*).

Napisałam trzy książki, z czego wydałam dwie, a trzecia leży w wydawnictwie i czeka na swoją kolej (wszystkie PZWL). Pierwsza z nich, zatytułowana „Mamo, tato, ćwicmy razem” zawiera m.in. propedeutykę jazdy na nartach i pływania. Druga „Ćwiczenia gimnastyczne dla kobiet w ciąży” – przygotowuje przyszłe mamy do porodu i prezentuje ćwiczenia po porodzie (*sprawdziłam, że ta książka jest do kupienia m.in. w internetowej księgarni www.merlin.pl – MJ*). Trzecią napisałam wspólnie ze św. pamięci prof. Włodzimierzem Fijałkowskim, wybitnym ginekologiem, prekursorem naturalnego porodu w Polsce.

Rozmawiała Magdalena Jędrzejewska

Drodzy rodzice. W wyniku naszej akcji powstały dwie grupy nauki pływania: licniejsza dla dzieci od 6 do 18 miesięcy i mniej liczna dla starszych. Gdybyście chcieli zapisać swoje maluchy na naukę pływania prosimy o zgłaszanie się bezpośrednio do Wesolandii (773 91 91). Jeśli chcecie porozmawiać o zajęciach z osobą, która w nich uczestniczy, proszę o telefony do mnie, oddzwonię (773 13 15).

Magdalena Jędrzejewska

Czy ma pani swój autorski program nauki pływania dla niemowląt?

Skonstruowałam swój program na podstawie różnych doświadczeń. W latach osiemdziesiątych byłam u koleżanki w Australii i tam – dzięki jej pomocy – mogłam wziąć udział w kursie nauki pływania dla maluchów. Poza tym opierałam się na dobrej szkole rosyjskiej (bo pływaniu dzieci było tam powszechne) m.in. profesora Charkowskiego, który uczył pływać już dwutygodniowe maluchy. Mam stamtąd filmy i podręczniki, na których się wzorowałam. Skończyłam także kurs w Monachium u trenera Baumeistera. On uczył pływać trzylatki.





Święto Edukacji Narodowej



Grono pedagogiczne SP nr 3

Dzień Nauczyciela

Życzę pani z okazji jej święta,
Niech będzie zawsze taka miła
i uśmiechnięta,
Wesoła jak skowronek,
Dobra jak moja Mama,
Gdy będę miała problem,
Pomoże mi sama.
Jest życzliwa i cierpliwa,
Pomaga w nauce.
Kocham moją panią, dobrze
się uczyć.
Dzisiaj jest ten dzień,
Dzień Nauczyciela.
Każdy ładnie się ubiera.
Święto, święto – fajnie będzie
Akademia się odbędzie.
Później kwiaty i życzenia
Bo to dzień nie do
zapomnienia.

Karolina Kłapa

Życzenia

Najlepsze życzenia dla mojej
pani
Która jest lepsza od samej
niani.
Codziennie się uśmiecha
I na nic nie narzeka.
Cierpliwość to jej cecha
W tym cała moja uciecha.
Kiedy na przerwie szaleje
Ona się tylko śmieje.
Kiedy wygłupom nie ma kresu
Pani nie wytrzymuje takiego
stresu
Krzyczy: ja się zastrzeżę
Wiedzy pokorniej jak ciebie
Jestem już grzeczna i miła
By pani jak najdlużej żyła.
Dziękuję Jej za cały trud
Życzeń zdrowia i szczęścia
w bród.

Marysia Dubowska

Dla Pani !

Gdy na lekcji przeszkadzamy,
Kary srogie wtedy mamy.
Pani bardzo się złości,
Gdy się nie uczymy
Lecz gdy wszystko ładnie
umiemy,
W nagrodę uśmiechy i plusy
dostajemy.
A kiedy grzecznie na lekcji
siedzimy,
To na wycieczkę na pewno
zasłużymy.
Dlatego do szkoły chodźcie
lubimy,
Bo nasza panią bardzo
lubimy!!!

Alicja Dziłińska

Lubię naszą panią

Lubię naszą panią
za to, że jest miła,
że nas pilnie uczy
i, że lubi nas.
Zgadnijcie sami,
która to pani.
Jak ptaszek się nazywa
i wesoła jest.

Zuzanna Krzyżanowska



14 Października

Dzisiaj mamy wielkie Święto
Każdy uczeń o tym wie.
Akademia, brawa, kwiaty
To okazja do zapłaty:
Za cierpliwość i ból głowy,
Tolerancję i życzliwość,
Wiedzę oraz uśmiech radosny.
W każdej szkole jest ten dzień,
W którym wszyscy śmieją się:
Nauczycieli dostojne grono
Oraz uczniów cały tłum.

Marta Kasprzak

Oj, działo się działo w naszej szkole podstawowej 14 października. Rano „starszaki” zaprosiły swoich nauczycieli na lekcję, a w południe, młodsze klasy pochwaliły się ułożonymi przez siebie rymowanymi i przeprowadziły test na piękny uśmiech po ... cytrynowym soku. Maluchy chciały sprawdzić, czy ich nauczyciele potrafią się śmiać w każdej sytuacji. W nagrodę za śliczne uśmiechy wszyscy zostali udekorowani naszyjnikami z cukierków (zdjęcie).

Nasza Redakcja dołącza się do życzeń Waszych podopiecznych Drodzy Nauczyciele oraz Pracownicy Szkół: Niech trud poniesiony w codziennej pracy z naszymi pociechami zaowocuje mądrością w ich dorosłym życiu.

Izabela Antosiewicz

Tajne przez poufne

Ile jest naprawdę pracowników zatrudnionych w Urzędzie Dzielnicy trudno dociec. Teoretycznie najbardziej kompetentna w tej sprawie osoba, jaką powinna być pani Naczelnik Wydziału Kadr przez godzinę próbowała się bezskutecznie doliczyć. Zaś radnym z komisji społecznej nie udało się także dowiedzieć, kto jest zatrudniony w Urzędzie. Bowiem według pani Naczelnik nazwiska urzędników są chronione ustawą o ochronie danych osobowych!!!

Bardziej zasadna wydaje się teoria, że po tym, jak ujawniliśmy na łamach WS, że w Urzędzie są zatrudniani synowie osób z partyjnego zaplecza burmistrza Andrzeja Jastrzębskiego, pozostałe nazwiska zostały utajnione, bo moglibyśmy znowu czegoś się dogrzebać.

Tak na marginesie, rada dla pani naczelnik, aby znowu się nie kompromitowała: może by tak zapoznać się z ustawą o dostępie do informacji publicznej?

Tak przy okazji, wyszło na jaw, że wśród 6 osób pracujących w sekretariacie burmistrza, jedna odpowiada za kontakty z prasą. Niestety, nazwiska tej osoby też, ze względu na ustawę o ochronie danych osobowych, poznać nie mogliśmy!!! Nawet wówczas, gdy wystąpiliśmy z prośbą o to, jako przedstawiciele prasy lokalnej!!!

Czegoś takiego to nawet George Orwell by nie wymyślił. Bardzo prosimy o wpis do Wielkiej Księgi Absurdów.

Marian Mahor

PIECZĄTKI WIZYTÓWKI

DRUK CYFROWY

- polski Stratus
- format A4, A5, A6, A7, A8
- 120 g
- 144 g
- 180 g
- 240 g
- 300 g
- 350 g
- 400 g



STUDIO FIRMOWE:
Klarna Miłosna, ul. Trańsk Brzani 68 (pętla)
czynne: pon. - pt. 10.00 - 17.00
tel./fax 773 10 10, tel. kom. 9 001 006 200
www.studio.firmo.pl e-mail: studio@firmo.pl



KLUB MŁODZIEŻOWY CZY FILIA MOK?

Rozmowy w sprawie powstania Klubu Młodzieżowego toczyły się prawie rok. Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Miłosni miała udostępnić pomieszczenie – salę po dawnej filii MOK. Stowarzyszenie Sąsiedzkie miało zapewnić stronę organizacyjną funkcjonowania Klubu.

Pisaliśmy o tym kilkakrotnie w ciągu roku ubolewając, iż przyczyny natury formalnej nie pozwalają na definitywne sfinalizowanie sprawy. Niejasny stan prawny budynków OSP nakazywał ostrożność w dysponowaniu jego pomieszczeniami. Dziś sprawa wydaje się być przesądzona. Rada Dzielnicy Wesoła jednogłośnie przegłosowała pozytywną opinię w sprawie nieodpłatnego przekazania Strażakom na własność budynków wraz z poniesionymi w nich nakładami inwestycyjnymi.

W oczekiwaniu na taką właśnie decyzję już wcześniej opróżniono salę klubową z zalegającego ją sprzętu i gratów i pomiędzy OSP i Stowarzyszeniem podpisane zostało wstępne porozumienie, w myśl którego sala, za pośrednictwem Stowarzyszenia byłaby przekazana w użytkowanie młodzieży. A konkretnie na próby zespołów muzycznych, zajęcia sekcji literacko-teatralnej i tzw. dzień klubowy czyli spotkania przy herbatce i coca-coli.

Cóż stoi na przeszkodzie, by rzecz uruchomić natychmiast? Nic innego jak brak środków finansowych na dokonanie niezbędnego, choćby powierzchownego remontu, bez którego nie sposób nawet w myślach przekroczyć gościnne progi przyszłego klubu. Młodzież nie jest wymagająca, udowodniła

to dzielnie przez niemal rok prowadząc próby w siedzibie Stowarzyszenia i wywiązując się z wszelkich przedstawionych jej warunków współdziałania. Niemniej wprawienie okien i odświeżenie ścian są nieodzowne.

Na szczęście odbyło się na początku października w Starej Miłosni spotkanie radnych z jej mieszkańcami, w którym uczestniczyli panowie burmistrzowie: Jastrzębski i Prządka. Atmosfera spotkania, które rzeczywiście przebiegło bez istotnych napięć i animozji, tak pozytywnie wpłynęła na naszą dzielnicową władzę, że burmistrz Jastrzębski z własnej inicjatywy i bez wahania poparł ideę przekazania klubu pod auspicje MOK i zadeklarował pomoc finansową przy takim właśnie podstawowym remoncie. I chwała mu za to, młodzież mu tego nie zapomni!

Wiedziony boksem instynktem pójścia za ciosem natychmiast umówiłem się z Darkiem Falańką, dyrektorem MOK i uzyskałem od niego zapewnienie, że wprawdzie MOK w budżecie na 2004 rok środków na filię w Starej Miłosni nie posiada, ale jeśli takowe się znajdują, to on oczywiście tylko inicjatywie przykłaśnie. Prezes OSP w Starej Miłosni, pani Ela Kolbuk też przyjęła pomysł z aprobatą i obiecała go rozważyć wraz ze swymi Strażakami. Rzecz wydaje się więc realna.

OSP udostępniłaby lokal, MOK dałby podstawy formalno-prawne, Stowarzyszenie wsparcie merytoryczno-organizacyjne a Urząd podstawowe zabezpieczenie finansowe. Czy się uda? Cóż, trzymajmy kciuki.

Marian Mahor

Kącik młodych rodziców

W nowym cyklu przeznaczonym dla rodziców małych dzieci planuję publikację wywiadów z ciekawymi ludźmi – lekarzami, trenerami, położnymi, rodzicami, producentami i sprzedawcami wyrobów dla dzieci. W pierwszym odcinku rozmawiam z panią, która uczy moje dziecko pływać. Kolejne teksty będą m.in.: o szkole rodzenia, w trakcie której przyszłe mamy ćwiczą gimnastykę w wodzie; rozmowa z położną przyjmującą porody w wodzie, a także rozmowa z ortopedą dziecięcym. Pod numerem telefonu 773 13 15 czekam na Państwa sugestie dotyczące kolejnych tematów.

W tym kąciku chcemy też uruchomić giełdę rzeczy używanych. Jeśli macie państwo coś do sprzedania lub chcielibyście coś kupić dla waszej pociechy/waszych pociech prosimy o telefony do redakcji (613 34 37) lub maile na adres: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl

Magdalena Jędrzejewska

P R O M O C Y J N E C E N Y

Serdecznie zapraszamy do
sklepu spożywczo-przemysłowego „SAS”
przy ulicy Irysów 9

(Dojazd: z ulicy Pogodnej za sklepem mięsny „AS” skręcić w ulicę Konwaliową)

Sklep czynny codziennie w godz. 6⁰⁰-22⁰⁰

tel. 0602 350 870



W sklepie m.in.:

Gojące kajzerki

Kurczaki z grilla



JĘZYK ANGIELSKI

DLA



- **DZIECI (RÓWNIŻ 5-6-LATKÓW)**
- **MŁODZIEŻY**
- **DOROSŁYCH**

STARA MIŁOSNA UL. STOKROTKI 18
TEL. 0-692 075 812

STOMATOLOGIA

DLA OSÓB UBEZPIECZONYCH W NFZ

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- PROFILAKTYKA
- PERIODONTOLOGIA

TELEFON 0-691 031 747

STARA MIŁOSNA, UL. JANA PAWŁA II 15 F

WEJŚCIE OD ULICY DOLOMITOWEJ 14

GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH,
PROTETYKA, RTG ZĘBÓW

tel. 773 14 30

Stara Miłosna
Zadanie 08, dom nr 589
ul. Krysztalowa 6



**WITAJCIE
WŚRÓD
NAS**

Oto kolejna grupa naszych najmłodszych sąsiadów. Ich rodzicom, a także rodzicom wszystkich innych staromiłośniańskich maluchów, życzymy wiele radości. A wy, drogie maleństwa, witajcie, witajcie, witajcie! Rośnijcie zdrowo i bądźcie radością dla swoich rodziców. Mieszkacie na malowniczo położonym Osiedlu, wokół są piękne lasy i czeka na was spore grono tylko nieco starszych kolegów i koleżanek. A już teraz każdy maluch, którego zdjęcie publikujemy, otrzymuje drobny upominek od naszego sponsora. Upominki są do odbioru w sklepie Baby Boom.



Aleksandra Lis
ur. 9.12.2002 r.
w Szpitalu Kolejowym
w Międzyzlesiu
waga 3280 g, dł. 53 cm



Staś Chudzik
ur. 11.07.2003 r.
w Szpitalu Śródmiejskim
przy ul. Solec
waga 3580 g, dł. 56 cm



Marceł Jan Kotowski
ur. 8.10.2003 r.
w Szpitalu Kolejowym
w Międzyzlesiu
Mieszka z bratem Michałem
na osiedlu Akacja.

Zgłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy w terminie do **15 listopada 2003 r.** Można je przesłać mailem na adres: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl (zdjęcie musi być wówczas zeskanowane na wymiar 4 x 5 cm i rozdzielczość 300 dpi), przynieść do siedziby Stowarzyszenia Sąsiedzkiego w każdy wtorek w godz. 20.00–21.00, zostawić w sklepie „Baby Boom” Jana Pawła róg Diamentowej, przekazać za pośrednictwem znajomego członka Stowarzyszenia Sąsiedzkiego lub umówić telefonicznie na inną formę przekazania, (tel. 812 70 39).

Pierwsze urodziny Baby Boom



W dniach od 4 do 11 października sklep Baby Boom przy Jana Pawła II obchodził swoje pierwsze urodziny. Sklep, zwany przez niektóre klientki pieszczotliwie „Bumek” prowadzą dwie panie właścicielki, mieszkanki na naszego Osiedla – pani Marta Pudelska i pani Ania Kubalska. „Nie miałyśmy żadnego doświadczenia, bałyśmy się czy sobie poradzimy, ale uważamy, że do odważnych świat należy. Zaprojektowały wszystko same od wystroju wnętrza po logo. I udało się! Cieszymy się, że jesteście z nami. Przez ten rok sklep „dorobił się” armii stałych klientów, nie tylko z osiedla.

Rocznicę uczcimy imprezami dla dzieci. 4 października odbył się pokaz zdalnie sterowanych modeli samochodów i samolotów firmy Nikko – na Jana Pawła zastosowano nawet ruch wahadłowy, żeby chłopcy mogli pościgać się na prawdziwej ulicy. 11 października odbył się finał wielkiej loterii z nagrodami. 435 kuponów znalazło się w urnie, z czego 78 wylosowało nagrody. A były wśród nich: radiomagnetofon z CD ufundowany przez właścicielki sklepu – nagroda główna, a także zabawki firm Nikko, Bruder, Lego i Diddl.

Urodzinową ankietę wypełniło ponad stu rodziców, większość z nich przekazała konstruktywne uwagi i rady na przyszłość.

Magdalena Jędrzejewska



Konkurs na nazwę nowego ronda przy ul. Jana Pawła II

Mamy już fragment ładnej, nowoczesnej ulicy, mamy rondo, a nawet dwa. Dla osoby postronnej, nie mieszkającej na osiedlu, taka informacja mogłaby się wydać dziwna, może nawet śmieszna. Ale nie dla nas, staromiłośniańskich, osiedlowych pionierów, z utęsknieniem i niecierpliwością wyczekujących każdego kawałka ucywilizowanej ulicy.



Odetchnęliśmy z ulgą na wieść, że nie będziemy musieli zmieniać nazw ulic i uliczek, co nam groziło po zmianach terytorialno-administracyjnych.

Uniknęliśmy kłopotów, możemy mieć przyjemność. Chcemy Państwu zaproponować mini-konkurs na nazwę nowego ronda przy ul. Jana Pawła II (u zbiegu ulic Torfowej i Granicznej).

Ostateczna decyzja o nazewnictwie należy do Rady Warszawy. Możemy jednak zebrać Państwa propozycje, a tą która później zyska największe uznanie czytelników prześlemy Radzie pod głosowanie.

Kontakt: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl

Iza Zych



Kącik bibliofila – nowości w bibliotece



Lance Armstrong, Sally Jenkins „Mój powrót do życia”

Niezwykła biografia niezwykle człowieka. Tak można określić książkę Sally Jenkins, dziennikarki sportowej, która spisała historię młodego mężczyzny – zwycięzcy wyścigu Tour de France. Ten mężczyzna to Lance Armstrong. Słynny amerykański kolarz w wieku 25 lat, u szczytu sławy, bogaty, zakochany i szczęśliwy dowiaduje się, że ma raka z przerzutami, a jego szanse na przeżycie są minimalne. Podej-

muje walkę i wygrywa, tak jak później wyścig.

Przepiękna opowieść o sile charakteru, przyjaźni i miłości. Opowieść optymistyczna.

Miłośnicy dwóch kółek znajdą tu wiele ciekawych informacji dotyczących sportów rowerowych oraz zakulisowych tajemnic wyścigów kolarskich. Serdecznie polecam!

Literatura piękna dla dorosłych:

1. Azolski A. – Komórka
2. Bakuła H. – Idiotka: miłość w Nowym Jorku
3. King S. – Zielona Miła
4. Perez-Raverte A. – Terytorium Komanczów
5. Monroe M.A. – Klub książki

Literatura dla dzieci i młodzieży:

1. Lockett D. – Rhianna i pierwotna magia

2. Delahaye G. – Martynka leci balonem
3. Disney W. – Prosiaczek i przyjaciele
4. Kasolepke G. – Niegrzeczniaki
5. Clark C. – Pamiętny dzień

Literatura niebeletrystyczna:

1. Armstrong L. – Mój powrót do życia
2. Bessant C. – Zaklinacz kotów
3. Słomczyńska –Pierchalska M. – Nie mogłem być inny
4. Kruczyński W. – Zawsze bezpieczna (samoobrona dla kobiet)
5. Facet A. – Rodzeństwo bez rywalizacji

Iza Zych



Pielęgniarka:

♥ opieka ♥ pielęgnacja



♥ zabiegi w domu pacjenta

tel. 773 28 21, 0-506 032 318

Info. 0-503 359 043



... nie tylko

Moja Moda.

Ewa N.



Chcemy Państwu zaoferować:

- gotowe wzory z możliwością dopasowania do sylwetki i gustu,
- szycie na miarę z naszych oraz powierzonych materiałów,
- poprawki ulubionych kreacji nabytych wcześniej.

Pracownia krawiecka

czynny pon.–pt. 12–19

sob. 10–15

tel. 0-503 359 043

0-503 957 398

Storczykowa 10A

Marysin Wawerski



Mega Mecz

No i sobie pokopaliśmy!

Ponad 200 graczy, ponad 700 bramek. Wypito 270 l. wody, 80 l. kawy i herbaty. A najważniejsze, że kopano piłkę przez 48 godzin prawie non stop.



Prawie, bo pierwszej nocy jednej ekipie pomyliły się terminy i nie stawiała się na boisku. Szkoda, ale po to robi się treningi, aby wyeliminować błędy. A mieliśmy różne przygody: awarię oświetlenia – na szczęście noc była jasna, a grający wówczas harcerze nic sobie nie robili z półmroku na boisku, oberwanie chmury, lekkie przymrozki i upał (może niezbyt wielki, ale zawsze).



Zawodnicy spisali się na medal. Cały czas panowała przyjacielska i pogodna atmosfera. Niestety, lejący podczas zakończenia deszcz ograniczył występ zespołu cherleaderek z Zielonej, które miały uświetnić ceremonię zakończenia meczu. Zamiast na boisku, odbył się w skróconej formie w holu gimnazjum. Tam też uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy-certyfikaty potwierdzające udział w meczu. Strzelcy 1, 100, 200, 300,

Wyróżnieni

Król Strzelców – 52 gole – Przemek Smoderek

Najdłużej grający – 11,5 h – Dominik Szambelan

Strzelcy bramek:

- 1. – Karol Kopeć
- 100. – Przemek Jackiewicz
- 200. – Adam Pogorzelski
- 300. – Marek Szambelan
- 400. – Piotr Skolimowski
- 500. – Bartek Chinowski
- 600. – Darek Ozga
- 700. – Mikołaj Markiewicz

400, 500, 600 i 700 bramek oraz król strzelców – Przemek Smoderek – zostali uhonorowani pamiątkowymi statuetkami.

Wynik 404 do 344 dla zielonych był zaiste imponujący. Ale nie o wynik tu chodziło, lecz o grę i wspólną zabawę. I ta zabawa naprawdę się udała. Dlatego możemy spokojnie myśleć o powtórce, tym razem już na całego.

Dla nas, organizatorów było to ważne doświadczenie. Zanim



się porwiemy na granie przez tydzień non stop, to mimo że grający teraz zawodnicy byli fenomenalni i strasznie zaangażowani, już teraz widzimy, że trzeba znacznie więcej graczy. Pełna poświęcenia postawa graczy z drużyny Radka Dmitriuka czy Dominika Szambelana (spędził na boisku rekordową liczbę 11,5 godzin), którzy w sytuacji, gdy ich następcy przyszli w nieco niepełnym składzie, zostali, aby grać z nimi kolejne 2 godziny, w sytuacji meczu 7-dniowego może nie wystarczyć.

Przy okazji chciałem złożyć podziękowania Urzędowi Dzielnicy za dofinansowanie imprezy, Dyrekcji Gimnazjum nr 3 za udostępnienie boiska,



pracownikom Gimnazjum za pomoc w utrzymaniu czystości, piekarni Poplain-Putka za obdarowanie graczy pysznymi pączkami, które po tak intensywnym wysiłku smakowały niczym ambrozja, harcerzom z 44 MDH oraz p. Chudolińskim za zorganizowanie



Lista graczy

(Ze względu na nieczytelność niektórych wpisów na listach uczestników, poniższa lista może zawierać braki i błędy w nazwiskach za co zainteresowanych serdecznie przepraszamy)

- | | | | | |
|---------------------------|--------------------------|----------------------------|---------------------------|---------------------------|
| 1. Andrzej Sulej | 41. Krzysztof Stańkowski | 88. Jakub Droń | 135. Mirek Fryc | 182. Bartosz Garwoliński |
| 2. Marian Mahor | 42. Wojciech Markiewicz | 89. Jan Tomaszewski | 136. Grzegorz Rzdakiewicz | 183. Paweł Patysa |
| 3. Krzysztof Kacprzak | 43. Piotrek Wasilewski | 90. Cyprian Ciemny | 137. Darek Cętynowski | 184. Paweł Książek |
| 4. Sławek Luliński | 44. Tomasz Leżański | 91. Marcin Jakubczak | 138. Tomasz Tkacz | 185. Karol Patysa |
| 5. Wojtek Kieda | 45. Darek Ozga | 92. Kamil Ciolkiewicz | 139. Robert Rogala | 186. Mieczysław Patysa |
| 6. Edward Klos | 46. Antoni Gwardys | 93. Patryk Łosiak | 140. Artur Pulikowski | 187. Grzegorz Walicki |
| 7. Marcin Jędrzejewski | 47. Adam Pogorzelski | 94. Łukasz Chełowski | 141. Piotr Maciak | 188. Grzegorz Kwiatkowski |
| 8. Wiesław Paulski | 48. Grzegorz Lipka | 95. Marek Żurawek | 142. Paweł Wasilewski | 189. Tadeusz Walicki |
| 9. Józef Wojtaś | 49. Darek Sęk | 96. Przemek Smoderek | 143. Paweł Merle | 190. Mikołaj Markiewicz |
| 10. Michał Świętek | 50. Zbyszek Jackiewicz | 97. Irek Smoderek | 144. Adam Michniok | 191. Marek Szambelan |
| 11. Patryk Paprota | 51. Jarek Jackiewicz | 98. Marcin Skonomcha | 145. Grzegorz Frączczak | 192. Jarosław Szambelan |
| 12. Jaś Jabłoński | 52. Radek Dmitruk | 99. Arkadiusz Śliwa | 146. Artur Pulikowski | 193. Norbert Szambelan |
| 13. Maciej Tarnowski | 53. Robert Jarosiewicz | 100. Daniel Witanowski | 147. Rafał Pulikowski | 194. Edward Szambelan |
| 14. Marek Szmít | 54. Marcin Szyperski | 101. Łukasz Dereń | 148. Paweł Olewniczak | 195. Józef Szambelan |
| 15. Rulowiecki | 55. Piotr Kielewski | 102. Karol Groczewicz | 149. Artur Golebiowski | 196. Dominik Szambelan |
| 16. Mirosław Rawski | 56. Andrzej Kwiatkowski | 103. Tomasz Dereń | 150. Michał Storma | 197. Bartek Borkowski |
| 17. Jaczenko | 57. Piotr Skolek | 104. Marcin Lach | 151. Grzegorz Babiński | 198. Jerzy Wnuk |
| 18. Piotr Banaszek | 58. Bogdan Kraszewski | 105. Paweł Rosik | 152. Przemek Smoderek | 199. Waldemar Ładowski |
| 19. Tomasz Michalak | 59. Grzegorz Sbokierski | 106. Łukasz Świśtak | 153. Jacek Smoderek | 200. Grzegorz Drzazga |
| 20. Bartosz Pachnik | 60. Grzegorz Bąkowski | 107. Krzys Śpirydowicz | 154. Paweł Rosik | 201. Andrzej Cichecki |
| 21. Łukasz Kamiński | 61. Mariusz Jarosiewicz | 108. Adam Klos | 155. Marcin Skomorucha | 202. Rafał Storc |
| 22. Michał Kurek | 62. Tomasz Jenak | 109. Jarek Klos | 156. Łukasz Rachubka | 203. Marek Ziemkiewicz |
| 23. Tomek Lasek | 63. Emil Meler | 110. Hubert Kopeć | 157. Hubert Mężynski | 204. Piotr Wołyniec |
| 24. Krzysiek Pękacki | 64. Paweł Grzelak | 111. Stanisław Paulski | 158. Patryk Paprota | 205. Paweł Wiącek |
| 25. Olek Sęczek | 65. Michał Batóg | 112. Piotr Paulski | 159. Maurycy Turski | 206. Piotr Staniszewski |
| 26. Piotrek Fąfara | 66. Mirek Sokalski | 113. Paweł Kaczorowski | 160. Krzysiek Pękacki | 207. Tomasz Czorniej |
| 27. Zbigniew Zięba | 67. Sebastian Gruba | 114. Lech Krzemiński | 161. Michał Rębowski | 208. Marcin Bienkowski |
| 28. Stanisław Linowski | 68. Muszyński | 115. Antoni Jabłoński | 162. Tomasz Fijałkowski | 209. Zbyszek Kowalczyk |
| 29. Marek Sęczek | 69. Tomasz Woźnicki | 116. Roman Okuń | 163. Michał Pękacki | 210. Paweł Czaplicki |
| 30. Tomasz Nowosielski | 70. Łukasz Fąfara | 117. Kazimierz Krytuński | 164. Łukasz Kuszewski | 211. Maciej Ługowski |
| 31. Rafał Wasilkiewicz | 71. Piotr Bienias | 118. Grzegorz Lewandowski | 165. Paweł Darek | 212. Tadeusz Tenderenda |
| 32. Adam Bieliński | 72. Arek Bienias | 119. Marek Chojcecki | 166. Michał Rostaniec | 213. Bartek Ciałnowski |
| 33. Karol Tkacz | 73. Kuba Woźnicki | 120. Zbigniew Petrow | 167. Norbert Bielicki | 214. Jan Gronkiewicz |
| 34. Jacek Bobowicz | 74. Wiktor Dybul | 121. Sławomir Gil | 168. Paweł Bryska | 215. Ryszard Manteuffel |
| 35. Bartek Bobowicz | 75. Michał Kosiński | 122. Rafał Fąfara | 169. Michał Świętek | 216. Łukasz Celej |
| 36. Roman Wasilkiewicz | 76. Miłosz Błaszczak | 123. Andrzej Sota | 170. Krzysztof Wojtaś | 217. Franc van der Veer |
| 37. Artur Balcer | 77. Karol Leszczyk | 124. Piotr Piszcz | 171. Krzysztof Rek | 218. Krzysztof Dobrzyński |
| 38. Wojciech Gospodarczyk | 78. Łukasz Łaboda | 125. Tomek Wojtaś | 172. Piotr Wieczorek | 219. Paweł Mierzejewski |
| 39. Sławomir Jadachowski | 79. Marcin Lorens | 126. Marcin Zbierzkowski | 173. Grzegorz Rek | 220. Rafał Banaszek |
| 40. Jacek Karpiński | 80. Krzysiek Błokarski | 127. Jan Górzyński | 174. Tomek Mielcarz | 221. Piotr Gospodarczyk |
| | 81. Waldemar Paprota | 128. Michał Pękalski | 175. Piotr Rudnicki | 222. Miętek Dobrzyński |
| | 82. Michał Przybowski | 129. Paweł Plochocki | 176. Adam Gruhacz | 223. Marek Piorkowski |
| | 83. Paweł Krzemiński | 130. Andrzej Czeżad | 177. Andrzej Sobociński | |
| | 84. Andrzej Kalinowski | 131. Ryszard Tatarzynowicz | 178. Adam Walifko | |
| | 85. Karol Bartoszewicz | 132. Przemek Jackiewicz | 179. Daniel Walicki | |
| | 86. Artur Plewnicki | 133. Karol Kopeć | 180. Rafał Sieradzki | |
| | 87. Grzegorz Pasek | 134. Grzegorz Kalinowski | 181. Bartosz Strzałkowski | |

mu zorganizowanemu przez Piotra Banaszka oraz ludziom ze Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, którzy współtworzyli ze mną Komitet Organizacyjny: Krzysztofowi Kacprzakowi, Pawłowi Malinowskiemu, Marianowi Mahorowi, Józefowi Wojtasiowi, Tadeuszowi Walickiemu oraz Izie Antosiewicz, która, co prawda, nie dała namówić się na grę, ale szczerze i serdecznie nas dopingowała.

Marcin Jędrzejewski

Foto: P. Antosiewicz, M. Jędrzejewski

i uprzątnięcie zaplecza oraz służby medycznej, a także wszystkim graczom, ale w szczególności Wojtkowi Gospodarczykowi i Markowi Sęczkowi, których zaangażowanie upewniło nas, że cała impreza jest wykonalna, zesplowi sędziowskie-





Listopadowy Tryptyk

Sceneria jesiennych dni nastraja do rozmyślań o życiu w perspektywie spraw ostatecznych. „Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie, kto zamieszka na Twojej świętej górze?” (Ps. 15,1) – pytamy zadumani nad tajemnicą przemijania. Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, oni – pisze św. Jan – będą Go oglądać „twarzą w twarz”. „To doskonale życie Trójcą Świętą, ta komunia życia i miłości z Nią, z Dziewicą Maryją, aniołami i wszystkimi świętymi, jest nazwane «niebem». Niebo jest celem ostatecznym i spełnieniem najgłębszych dążeń człowieka, stanem najwyższego i ostatecznego szczęścia” (KKK 1024). To właśnie 1 listopada Kościół oddaje cześć Wszystkim Świętym, którzy wstawiają się za nami u Ojca i pomagają nam, żebyśmy nie zesli z drogi, na której drogowskazami są Chrystusowe błogosławieństwa z Kazania na Górze. Każdy z nas jest powołany do świętości. Ten dzień jest dniem wielkiej radości. Uśmiechają się do nas św. Antoni i św.

*W smutnym miejscu
grunty stoja na straży
ludzkiej pamięci
ich kryształ
Isną smutkiem
ziemia skrywa wyciszenie
droga do wieczności
bez odpowiedzi
tylko modlitwa
przerzywa ciężkie milczenie
Irena Lukszo*

minamy sobie najbliższych, którzy zakończyli ziemskie pielgrzymowanie, możemy uzyskać odpust dla nich, czyli darowanie kary doczesnej, modlimy się o ich zbawienie.

W tym roku minęło 10 lat od śmierci ks. Józefa Iwaniuka, długoletniego proboszcza naszej parafii. Przez ćwierć wieku troszczył się o piękno zabytkowej świątyni. Wielu z nas dobrze pamięta, ile potrafił uczynić pracą własnych rąk. Wspominam ks. Józefa, bo gorąco wierzę, że to on czuwa u Dobrego Boga nad rozpoczętym dziełem zabezpieczenia naszego kościoła na dalsze 50 lat. Pragnę gorąco podziękować mieszkańcom Parafii Najświętszego Serca Pana

Jezusa i całej Starej Miłosnej, którzy swoją modlitwą i wsparciem finansowym tak bardzo pomogli przy remoncie dachu na świątyni i dzwonnicy. Przez blisko trzy miesiące pracowali góralę spod Jasła, wymieniając cały gont. Są nowe deski chroniące bezcenne malowidła sufitowe, położono też na całym strychu wełnę mineralną i wszystkie drewniane konstrukcje zabezpieczono odpowiednimi preparatami. Mamy nowy krzyż misyjny, kapliczkę Pana Jezusa Frasobliwego i ogrodzenie od ulicy Borkowskiej. W środku kościoła zmieniono wykładzinę w prezbiterium i odrestaurowano trzy figury umieszczone na wysokości chóru. Do końca roku Pani Konserwator odnowi tabernakulum, chrzcielnicę i stację Drogi Krzyżowej. Zostanie zamontowany system sygnalizacji włamania i system przeciwpożarowy. W przyszłym roku czeka nas wymiana

Remont kościoła
Parafia NSPJ Stara Miłosna
Borkowska 1, 05-077 Warszawa-Wesoła
Nr r-ku: 2615001878-1218700268850000

Hieronim, nasi Patronowie i „ostatnia” z błogosławionych: Matka Teresa z Kalkuty.
Dzień Zaduszny, dzień 2 listopada, to czas, gdy Kościół wspomina i modli się za wszystkich zmarłych, którzy oczekują w czyśćcu, aby wejść do wiecznego szczęścia. Chrześcijański zwyczaj prowadzi nas na mogiły, gdzie światło krzyża rozjaśnia mroki śmierci. „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne” (J6,47). I gdy obserwujemy niezbyt radosną panoramę tego świata, dochodzimy do wniosku, że warto wszystko ścierpieć dla jedynej nadziei martwychwstania i wielkość swoją rzeźbić otwarciem się na miłość, która nie niszczy. Przypo-

Wystawa fotografii pt. „Tenis w obiektywie Krzysztofa Kentli” w bibliotece staromiłośniańskiej

Od 21 do 29 listopada Biblioteka Publiczna w Starej Miłosni będzie gościła wystawę fotografii pt. „Tenis w obiektywie Krzysztofa Kentli”.

Autor zdjęć – Krzysztof Kentla – jest trenerem tenisa ziemnego i pasjonatem fotografowania. Od 15 lat jest również fotoreporterem magazynu „Tenis”.

Główny temat jego zdjęć to oczywiście sport, ale nie tylko. Na zdjęciach pojawiają się też uroki natury. Wystawa poświęcona będzie tenisowi w wydaniu największych sław tej dziedziny sportu. Zdjęcia powstały podczas wielkoszlemowych turniejów tenisowych w kraju i za granicą.

Mamy nadzieję, że fotografie Krzysztofa Kentli zachęcą niektórych z Państwa do uprawiania tego pięknego sportu.

Tatiana i Krzysztof Kentlowie

okien i tzw. szalunku świątyni, czyli desek zewnętrznych, wtedy kościółek będzie jak nowy. Chcemy także dokończyć grodenie cmentarza i odnowić znajdującą się tam figurę Najświętszego Serca Pana Jezusa. I jak tu nie wierzyć w pomoc ks. Józefa?

Wszystkim Ofiarodawcom jeszcze raz wielkie Bóg zapłać!

ks. Krzysztof



GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzdęga, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83

☎ 0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238

naprzeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983

Sklep „Sempre”

Buty włoskie,

swetry, jeans



Wesoła-Centrum „Pogodna”, ul. Jana Pawła II 23/25 B4

TAXI - WESOŁA

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h



III Kawaleryjskie Mistrzostwa Polski

W dniach 26–28.09.2003 na terenie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich WKKW w Starej Miłośnie przy ulicy Szkolnej 14 odbyły się III Kawaleryjskie Mistrzostwa Polski. W zawodach tego rodzaju biorą udział ochotnicze szwadrony kawalerii składające się z entuzjastów kontynuujących przedwojenne tradycje kawaleryjskie, oraz żołnierze służący w Szwadronie Kawalerii WP.



Jedyna kobieta startująca w konkursie

Szwadron Kawalerii WP stacjonuje na co dzień w w/w ośrodku, którym zarządza Stowarzyszenie szwadronu Jazdy RP, współtwórca regularnej kawalerii III RP. Z inicjatywy prezesa Stowarzyszenia Romana Jagielińskiego, dyrektora ośrodka Józefa Barana, oraz dowództwa Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. I Pułku Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego/ stacjonującego rów-



Autor tekstu - Andrzej Waś

nież w Starej Miłośnie już po raz trzeci gościliśmy ułanów z całego kraju.

W zawodach wzięło udział 36 kawalerzystów z 9 środowisk z całej Polski, nawiązujących do tradycji Jazdy Polskiej II RP.

1. Szwadron kawalerii WP
2. 1 Pułk Szwoleżerów JP
3. 11 Pułk Ułanów Legionowych
4. 15 PU Poznańskich
5. 7 Strzel. D.H. 3 PU Śląskich
6. 10 PU Litewskich
7. Stow. 1 PU Krechowickich
8. 25 BKPow
9. KM 9 PU Małopolskich



Zawody strzeleckie

Szwoleżerowie, ułani i strzelcy konni zmagali się ze sobą w siedmiu konkurencjach:

1. Ocena wyglądu konia, rzędu i jeźdźcy /wygrał Paweł Papis ze Szwadronu Kawalerii WP/
2. Ujeżdżenie /Mikołaj Walter z 15 PU Poznańskich/
3. Skoki /Robert Sidor ze Szwadronu Kawalerii WP/
4. Próba terenowa-cross /Mariusz Naskręt ze szwadronu Kawalerii WP/
5. Strzelanie z broni długiej na strzelnicy wojskowej /Radosław Kozakiewicz ze Szwadronu Kaw. WP/
6. Władanie lancą konno /Robert Sidor/
7. Władanie szablą konno /Paweł Papis/ Zwycięzcy /z wyłączeniem strzelania/ otrzymali szable oficerskie wz. 21/22 z wytrawionymi na głowniach pamiątkowymi napisami.

W zawodach wzięła również udział jedna amazonka Justyna Kudlińska na co dzień reprezentująca barwy KJ Szwadron Jazdy RP.

Zawody przebiegały w miłej atmosferze, przy pięknej pogodzie i dopingu licznie zgromadzonej publiczności. W przerwach między konkursami można było podziwiać pokazy komandosów z 25 Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego oraz pokazy musztry paradnej Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych.

Andrzej Waś
Szwoleżer z 1 PU im. Józefa Piłsudskiego

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja – leczenie wad zgryzu
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95 Osiedle Stara Miłosna
0602 785 695 ul. Jeździecka 20

Wystawa w bibliotece

Zapraszam naszych czytelników i nie tylko na kolejną wystawę do naszych skromnych progów. Do końca października można jeszcze oglądać malarstwo utalentowanego młodego mieszkańca osiedla, studenta I roku grafiki – Jakuba Wróblewskiego. Chciałabym w tym miejscu przeprosić autora prac za mylne podanie tytułu wystawy. Brzmi on: „Zamknięte-Splątane.” Chochliki wdaryły się do kultury.

Iza Zych



Koniec Roku Różańca

Czy różaniec jest modlitwą starszych, zdevociałych pań?

Gdy przychodziłem do kościoła, zauważałem starsze Panie, które odmawiają różaniec, później natomiast idą sobie poplotkować i obgadać całą parafię. Powyższa sytuacja potrafiła mnie skutecznie odsunąć od tego rodzaju modlitwy. Świadectwo postępowania nie tylko związane z plotkarstwem, ale w ogóle z życiem i zachowaniem tych osób sprawiało, że podejmowałem inny rodzaj modlitwy. Mój problem zaczął się wtedy, kiedy chciałem okazać wdzięczność Matce Bożej za doznane łaski. Szukałem sposobu, aby być bliżej niej. Szperałem w encyklikach Papiejskich. Zapoznawałem się z Ewangelią, bardzo wnikliwie studiując miejsca dotyczące Matki Bożej. Wertowałem także dokumenty dotyczące objawień Maryjnych. Okazało się że jeżeli chcę być bliżej Maryi, poznawać ją, muszę odmawiać różaniec. Nie chciałem nikogo obrazić, ponieważ tak naprawdę nasze serce zna tylko Pan Bóg, natomiast muszę się tu przyznać do małości swej wiary, która zamiast patrzeć na Boga widziała niedoskonałości człowieka osądzanego przeze mnie być może niesprawiedliwie. Odnalazłem bardzo wiele przykładów osób, które nazwałbym Herosami Bożymi odmawiającymi właśnie różaniec. Należą do nich Jan Paweł II i wielu, wielu innych. Poniżej podzielę się z wami niektórymi uwagami na temat różańca.

Nazwa różaniec

Nazwa wywodzi się od św. Dominika i z romantyzmu średniowiecza. Było wówczas powszechnym zwyczajem dopatrywać się związków między światem duchowym i materialnym. Świat stworzony uważano za księgę opowiadającą o Bogu. W przyrodzie dopatrywano się znaków rzeczywistości duchowych.

Uprzywilejowane pod tym względem były kwiaty. Osobom ukochanym nadawano nazwy kwiatów np. Viola, czyli fiołek, cechy ludzi określano przez porównanie do kwiatów, np. czystość symbolizowała lilia lub róża; ofiarowywano kwiaty Bogu i ukochanym. Praktyki pobożne też traktowano jako Kwiaty duchowe. Odmawianie Psalterza NMP porównywano do ofiarowania Matce Bożej 150 róż, dlatego tę modlitwę nazwano wieńcem z róż, czyli różańcem.

Historia różańca

Różaniec jest modlitwą, w której występuje połączenie kilku elementów: sznura modlitewnego, rozważanie tajemnic wiary, ułożenie na wzór 150 psalmów.

Jest to niezwykła synteza, która dokonała się za sprawą tysięcy niekiedy zupełnie anonimowych świętych w ciągu prawie tysiąca lat dziejów chrześcijańskiej Europy – mniej więcej od siódmego do szesnastego wieku.

Sznur modlitewny nie jest wcale chrześcijańskim wynalazkiem: występuje on we wszystkich

nieomal religiach i duchowych praktykach, gdzie stosuje się modlitwę polegającą na powtarzaniu jakiegoś świętego imienia wezwania lub wersektu. Służy on do odmierzenia ilości wypowiedzianych modlitw.

Na chrześcijańskim Zachodzie sznurów modlitewnych zaczęto używać do odmawiania Modlitwy Pańskiej i dlatego nazwano je „paternostrami”. Otóż już we wczesnym średniowieczu przyjął się zwyczaj odmawiania w klasztorach wszystkich 150 psalmów w ciągu dnia. Nie wszyscy zakonnicy jednak potrafili je przeczytać, potrafili to tylko ci najbardziej wykształceni. Inni więc zastępowali każdy psalm przez jedno Ojciec nasz. Ci właśnie zakonnicy jako pierwsi zaczęli używać sznurów modlitewnych z odpowiednią liczbą paciorków. Z czasem zaczęły się przyłączać do nich pobożne osoby świeckie, które zaczęły praktykować ten rodzaj modlitwy. Modlitwę nazwano Psalterzem Chrystusa.

Od jedenastego wieku zaczęto praktykować także Psalterz Najświętszej Maryi Panny polegający na zastąpieniu Modlitwy Pańskiej poprzez Pozdrowienie Anielskie, czyli słowa wypowiedziane przez Anioła do Najświętszej Maryi Panny podczas zwiastowania. W dwunastym wieku dodano do Pozdrowienia Anielskiego także pozdrowienie św. Elżbiety. Wielcy mistrzowie duchowi tamtych czasów podają przepiękne uzasadnienie podobnej praktyki:

„Gdy pozdrawiamy Maryję, to nie jest chyba tak niewychowana, aby i nas w odpowiedzi nie pozdrowić. Elżbieta, gdy usłyszała pozdrowienie Maryi, została napełniona Duchem Świętym. Tak więc Maryję często pozdrawiać nam trzeba, abyśmy przez jej pozdrowienie byli napełnieni łaską”. (Hugo de Santa Clara – 1263).

„Pozdrawiamy się nawzajem – my i Maryja. Pozdrawiamy Ją tak, jakbyśmy chcieli, aby i Ona nas pozdrowiła.” (Św. Albert Wielki)

„Zobacz, jak wielka jest moc pozdrowienia Maryi: daje nam ono radość, daje nam samego Ducha Świętego, daje nam objawienie Bożych tajemnic, daje nam moc prorokowania. Powinniśmy zatem ochoczo pozdrawiać Maryję za wszystko, co zyskujemy, gdy Ona odwzajemnia nam ją.” (Nicholas de Gorran)

Na czym polega modlitwa różańcowa

Specyfiką różańca jest odmawianie i rozmyślanie, równoczesne połączenie modlitwy ustnej z rozważaniem Ewangelii. Papież Leon XIII w encyklice różańcowej „*Lucunda semper*” z 1894r. uczy, że „bez rozważania tajemnic nie ma Różańca”. Natomiast Paweł VI mówi więcej „różaniec ze swej natury jest modlitwą kontemplacyjną, czyli polegającą na rozmyślaniu o zbawczych tajemnicach wiary, pozbawiony tego niezbędnego elementu staje się podobny do ciała bez duszy” czyli jest martwy i staje się beznacelnym powtarzaniem pewnych formuł, co jest w sprzeczności z upomnieniem Chrystusa, który powiedział:

„Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie, oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani”. Różaniec bowiem z natury swej wymaga odmawiania w rytmie spokojnej modlitwy i powolnej refleksji, by przez to modlący łatwiej oddał się kontemplacji tajemnic życia Chrystusa i Maryi. Przeciwnie zachodziłoby niebezpieczeństwo, że różaniec nie tylko nie przyniesie pożądanego skutku duchowego, ale dojdzie nawet do takiej sytuacji, że sznur, na którym zazwyczaj się go odmawia, będzie się traktować jak amulet lub przedmiot magiczny zabobny. Osoby, które popadły w takie wypaczenia, pokładają wiarę nie w Bogu, tylko w swojej praktyce. Sądzą nawet, że jeśli jednej kropki zabraknie lub cokolwiek opuszczą, Bóg nie wysłucha ich modlitwy. Wspomniane osoby powinny pamiętać, że im więcej wierzą w swoje praktyki, tym mniej ufają Bogu i nie uzyskują od Niego tego, czego pragną. Gdyż troszczą się one raczej o spełnienie swych własnych zachcianek, nawet jeśli one są sprzeczne z wolą Bożą. Jest to wielkim lekceważeniem i obrazą Boga.

Istotą modlitwy różańcowej jest rozważanie i przeżywanie wraz z Matką Najświętszą tych zbawczych wydarzeń, w których Ona uczestniczyła od poczęcia Jezusa Chrystusa aż do wyniesienia jej na Królową.

Rozważając wydarzenia z życia Zbawiciela i Jego Matki, spotykamy się z Ich przykładem pomagającym nam w kształtowaniu naszej osobowości. Rozważanie tajemnic życia św. Rodziny ma prowadzić nas do zastosowania podawanych nam przykładów w naszym życiu. Oraz do jednoczenia się z Chrystusem, do którego jesteśmy powołani i które musi nastąpić jak nie w życiu doczesnym, to w życiu wiecznym. Różaniec jest ogromną łaską daną nam od Boga, o czym wciąż przypomina nam Maryja przychodząc do nas w Fatimie, Getzwałdzie, Lourdes, Medjugorie oraz tak wielu innych miejscach. Wykorzystujmy tę łaskę!

Skuteczność różańca świętego

Skuteczność różańca świętego, zależy w dużej mierze od nas.

1. Od naszego zaangażowania w kontemplację tajemnic zbawczych, co ma nas prowadzić do wprowadzania podanych nam przykładów w życie. Chrystus mówi „Wiara bez uczynków martwa jest”.
2. Od naszego życia w łasce uświęcającej.
3. Od zgodności naszych próśb z wolą Bożą.
4. Od naszego zjednoczenia z Maryją i bliźnimi.

Modlitwa różańcowa ma większą skuteczność, gdy jest odmawiana we wspólności.

Szatan boi się różańca i drży przed jego potęgą. Na różne sposoby zwalcza różaniec i usiłuje ludzi odwieść od modlitwy różańcowej. Obserwowano to szczególnie w obozach koncentracyjnych na Wschodzie i na Zachodzie, oraz na przesłuchaniach NKWD i Gestapo. Za samo posiadanie różańca katowano na śmierć (choćby wspomnieć śmierć męczeńską ks. Kowalskiego w obozie hitlerowskim).



Propozycja sposobu odmawiania różańca zaczerpnięta od św. Dominika z Prus

W 1409 roku do opactwa św. Albana zapukał pewien młodzieniec. Był to Dominik, były student Uniwersytetu Jagiellońskiego, który musiał uciekać z Krakowa i w ogóle z Polski z powodu długów i skandalicznych historii, w które wplątało go uprzednio prowadzone hulawcze życie. Nie był on jednak Krakowianinem: urodził się na Pomorzu, które wtedy jeszcze było częścią państwa krzyżackiego i dlatego nazwano go „Dominikiem z Prus”. Do Krakowa wystali Dominika jego ubodzy rodzice do szkoły, którą prowadzili Dominikanie. Dominik odznaczał się bystrym umysłem, ale niestety uległ licznym pokusom czyhającym na prowincjuszy w wielkiej stolicy. Po ucieczce z Krakowa tułał się po całej Europie, gdyż do rodzinnego domu bał się wrócić. Próbował też wstąpić do zakonu, ale z podobnym typem nikt nie chciał rozmawiać. Zrobił to dopiero

bt. Adolf z Essen. Powiedzielibyśmy, dał mu ostatnią szansę. Przeor klasztoru musiał odczytać w sercu Dominika pokłady wielkoduszności i szlachetności, której nie zdołały zatrzeć namiętności i grzechy. Dominik został zakonnym nowicjuszem, a przeor polecił mu modlić się psalterzem Maryi. Niestety, Dominik zupełnie nie mógł się skupić na modlitwie: wydawało mu się to wprost niemożliwe, aby rytmiczne powtarzanie Ave Maria móc połączyć z medytacją Ewangelii. Światło przyszło niespodziewanie w Adwencie A.D. 1409 r. Dominik uzmysłowił sobie, że do Imienia Jezus kończącego Pozdrowienie można dołączyć jakieś ewangeliczne wydarzenie. Spontanicznie ułożył dopowiedzenia, które pozwalały mu przejść przez całe życie Chrystystusa w trakcie pozdrawiania jego Matki. To odkrycie zupełnie zmieniło Dominika. Przełożeni nie mogli nazdziwić się, skąd u niego tyle pozytywnych zmian, skąd wyływa tyle cnót, o których istnieje

niu nikt nie mógł nawet przypuszczać. Dominik, który w przeciągu jednej nocy potrafił przepuścić niezłą fortunę, zostaje po paru latach ekonomem opactwa. Tylko przeor Adolf znał jego sekret: po jakimś czasie zachęcił go do spisania dopowiedzeń. Różaniec Dominika rozpowszechniał się w niesamowitym tempie. Aby zapamiętać dopowiedzenia, zaczęto nawet rzeźbić przedstawienia każdego z nich.

Jan Paweł II w swoim liście na temat różańca potwierdza praktykę dopowiedzeń (stosowaną powszechnie w krajach niemieckojęzycznych) oraz zachęca do twórczego rozwijania modlitwy różańcowej.

Ja natomiast proszę, św. Dominiku, dopomóż, aby miłość do Matki Najświętszej obejmowała wszystkie przestrzenie.

Marek Chaciński

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejko

**LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
RTG ZĘBÓW**

Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek, czwartek 9-20³⁰
środa 15-20³⁰, piątek 9-13

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, ul. Hiacyntowa 19

USŁUGI GEODEZYJNE

"GEOSTAR" S.C.

- tyczenia
- pomiary inwentaryzacyjne
- mapy do celów projektowych
- uzgodnienia dokumentacji w ZUD
- podziały nieruchomości
- inne

ul. Jana Pawła II 25
05-077 Warszawa-Wesoła

tel. 773 83 49
fax 773 83 69

Jas i Małgosia

**Odzież i obuwie dziecięce
Bielizna: damska, męska,
dziecięca**

ZAPRASZAMY: pon.-pt. 11-19, sob. 9-15

Stara Miłosna, Trakt Brzeski 54A

(pasaż handlowy)

tel. 773 24 19, 0-600 857 307

**KUPON
RABATOWY
10%**



Czerwone – rowery, szare – piesi

Nowobudowane chodniki są dwukolorowe. Ponieważ zdarzyło mi się ostatnio zapoznać z opinią, że jeden



kolory jest dla idących w jedną stronę a drugi w przeciwną, pozwa-
lam sobie na

drobne wyjaśnienie: kostka szara wyznacza chodnik, a kostka czerwona – ścieżkę rowerową. Ostatnio nawet dzięki interwencji radnych udało się namalować na kostce symbole roweru oznaczające właśnie ścieżkę rowerową.

Niby każdy już wiedzieć to powinien, a mało kto tego przestrzega. Piesi chodzą po czerwonym, rowerzyści pędzą jak leci slalomem. Co niektórzy w ogóle nie zauważają ścieżki rowerowej i jeżdżą po ulicy (a zgodnie z kodeksem drogowym, jeśli wzdłuż ulicy jest ścieżka rowerowa, to jazda ulicą jest wykroczeniem) co jest mało bezpieczne, bo niektórzy kierowcy rozanieleni równą nawierzchnią ulicy Jana Pawła II rozpędzają się zdrowo ponad 100-kę i o nieszczęście nie trudno. Ludzie, jesteście miastowi. Nie po to mozolnie zmieniane są płyty na śliczną drogę, aby kultywować płytowy styl poruszania – slalomik między dziurą a kałużą byle do przodu...

Iza Antosiewicz

Jodłowa w nowym wydaniu

Przy budowie ul. Jana Pawła II ul. Jodłową był poprowadzony kolektor burzowy. Zdejmowane i układane były jak w czasie mrozów płyty popękaly i pozapadały się. W ramach prac przy utrzymaniu ulic Dzielnica miała przełożyć i naprawić płyty. Jednak mieszkańcy wyszli z ciekawą propozycją: po co zmieniać fatalne na kiepskie? My kupimy materiały, a Dzielnica zamiast przekładać płyty sfinansuje ułożenia kostki. Na szczęście tym razem nie zabrakło gospodarskiego podejścia i przy niezbyt wielkim obciążeniu finansowym mieszkańców oraz niewielkim zaangażowaniu fi-

ansowym Dzielnicy kolejna uliczka wygląda jak miasto. W takim samym trybie, współfinansowania budowy przez mieszkańców i przez Dzielnicę powstała także ulica Tymiankowa. Byłoby więcej takich inicjatyw i więcej takiego elastycznego podejścia do spraw ze strony Zarządu Dzielnicy a z czasem wygrzebiemy się z błota na naszych zaniedbanych uliczkach.

Katarzyna Zakrzewska



Zapraszamy na BnO

Jak co roku, jesienią Wesoła gości mazowieckich biegaczy na orientację. Jest to ostatnia impreza sezonu biegowego, na której oprócz tradycyjnie rozgrywanego biegu o Puchar Burmistrza Wesołej odbywa się zakończenie całorocznego współzawodnictwa w ramach Warszawskiej Olimpiady Młodzieży oraz Mistrzostw Warszawy w BnO.

Jak co roku organizatorzy przewidzieli specjalne trasy dla osób początkujących, mieszkańców Wesołej i okolic. Będą one dosyć proste i krótkie, zaś przed startem dla chętnych przewidziane jest krótkie szkolenie. Będzie także specjalna trasa dla dzieci, wyznaczona wstążeczkami.

Wszystkich chętnych zapraszamy w niedzielę 9 listopada na boisko Gimnazjum nr 3 przy ul. Klimatycznej 1 w Starej Miłośni. Start przewidywany jest o godz. 11.30. Jednak trzeba przyjść trochę wcześniej aby dokonać rejestracji. Sekretariat zawodów będzie czynny w godz. 9.00 - 11.00. Prosimy o wcześniejsze zgłoszenie udziału, najlepiej mailem: tomasz.cisbankiewicz@henkel.at lub telefonicznie 0-691 513 478. Serdecznie zapraszamy!

Jacek Kozłowski

130m² FILMÓW DLA CIEBIE!
VIDEO-WYPOŻYCZALNIA

STARA MIŁOSNA PON.-SOB. – 11.00-22.00
UL. TRAKT BRZEZI 62 NIEDZIELA – 11.00-22.00

konkurs Świętujemy nagrody dla najlepszych klientów!

Złotej nagrody za wypożyczenie filmu, czekają atrakcyjne nagrody!!!

TEL 0603 957 006



Listy do Redakcji

Z zainteresowaniem przeczytałam w przedostatnim numerze Wiadomości Sąsiedzkich (nr 38) o zajęciach, które odbywają się w Miejskim Ośrodku Kultury w Wesolej. Podjęłam próbę wystąpienia mojego dziecka do Klubu Malucha i niestety muszę stwierdzić, że bez samochodu jest to prawie bez szans. Ośrodek jest położony w takim miejscu, do którego dojeżdża wprawdzie jeden autobus ze Starej Miłosnej, ale ma on na naszym osiedlu tylko jeden przystanek i akurat dla mnie jest to drugi koniec osiedla (poza tym autobus jeździ rzadko). Przesiadki nawet nie biorę pod uwagę, znając częstotliwość kursowania naszych autobusów. Dochodzenie lub czekanie na przystanku przy brzydkiej pogodzie z małym dzieckiem nie jest zbyt dobrym rozwiązaniem. Wniosek dla mnie jest jeden – niby MOK w Wesolej ma służyć i Wesolej, i Starej Miłosnej, ale prawda jest taka, że dla mieszkańców naszego osiedla dostęp jest dużo trudniejszy. W końcu nie wiem, czy jest to dla nas taka rewelacja, skoro 2 godziny zajęć dla maluchów w MOK kosztują 10 zł do tego bilet 4,80 zł a z przesiadką drugie tyle i jeszcze czas przeznaczony na transport. I w dalszym ciągu pozostajemy na naszym osiedlu z ogromną liczbą małych dzieci, dla których jest tylko jedno publiczne przedszkole pękające w szwach.

Przy okazji MOK nasunęło mi się jeszcze kilka refleksji na temat naszej komunikacji miejskiej. Po wejściu do Warszawy pod względem komunikacji z naszą metropolią miało być pięknie – a jest jak zwykle, tak jak jest.

Owszem, dorobiliśmy się nowych linii i to nawet dwu. Tyle że autobus 173 jest z punktu widzenia mieszkańców naszego osiedla linią donikąd. Chęć dostać się za jego pomocą do centrum (a o to z reguły chodzi tym, którzy przemieszczają się z naszego osiedla), nie dość, że trzeba jechać na okolo, przez Sulejówek to jeszcze do tego na pętlę w Marysinie, gdzie kończy się „prawdziwe” miasto. Potem trzeba pokornie dokonać czasochłonnej przesiadki.

Nabytek ten dodatkowo zahacza swą pętlą jedynie o odległy dla większości mieszkańców skraj naszego osiedla i do tego jeździ rzadziej niż na godzinę. Nic więc dziwnego, że ze wspomnianej pętli wyjeżdżają na ogół przestronne i puste autobusy, wożąc nasze zdrowe, staromiośniańskie powietrze.

Patrząc na przebieg linii 173 wychodzi na to, że na wejściu Wesolej do Warszawy pod względem komunikacyjnym więcej zyskała gmina Sulejówek – która do tej Warszawy nie weszła, więc na komunikację warszawską ze swoich podatków nie płaci. O tym, że zarówno z Sulejówka jak i z centrum Wesolej do centrum Warszawy dojechać można kolejką nawet nie wspominam.

Mamy jeszcze jedną linię – tym razem szczytową – 402. Od poprzedniej różni się tym, że autobusy są z reguły niezle napakowane,

a ponadto dają nam znacznie więcej możliwości, jeżeli chodzi o przesiadki. Bo bez przesiadki mieszkańców Starej Miłosnej do centrum się nie wpuszcza. Równość równością – ale są mieszkańcy naszej stolicy równi i równiejsi.

Tacy na przykład mieszkańcy Anina – jadą do centrum bezpośrednio dwoma liniami /125 i 525/, których przebieg w obrębie dzielnicy się pokrywa.

O możliwości dojeżdżania do centrum kolejką – znowu nawet nie wspominam.

Może więc gorsi są ci nowi – jeszcze jakieś piętnaście lat bycia „kotem” i też doczekamy się równego traktowania jak „prawdziwi Warszawiacy” – przynajmniej w postaci bezpośredniej komunikacji do centrum. A póki co, trzeba uczyć się pokory...

Ale okazuje się, że i tu są równi i równiejsi. Ci równiejsi to – mieszkańcy okolic Urzędu Dzielnicy i Zielonej. Posiedli możliwość przejechania przez całe miasto autobusem linii 415. Co prawda na razie tylko szczytowym – ale jeśli ustawią się na przystanku o odpowiedniej porze, to wystarczy że poczekać góra 15–17 minut i mogą jechać... ho ho – jak chcą to i pod samą Hutę.

O tym, aby linię tę przedłużyć do Miłosnej i nie daj Boże uczynić całodzienną, choćby nawet kosztem likwidacji „widmowego” 173 zapewnijając tym samym nam rzeczywistą komunikację z centrum naszej dzielnicy i miasta nie ma co marzyć. Aby mieszkańcy wschodnich skrajów osiedla Centrum Wesolej nie czuli się poszkodowani, można by wcześniej robić stosowną pętelkę po tej dzielnicy. Ktoś w końcu musi być tym kotem – nie?

Podobnie nierealnym pomysłem jest puszczenie którejś z linii krążących po Aninie – wszystko jedno 125 lub 525 prosto Traktem Brzeskim. Odległość jest mniej więcej taka sama, jak do obecnej ich pętli, przystanków mniej, a jeśli do dać do tego likwidację 415, to może dałoby się jeszcze oszczędzić na dodanie paru autobusów na wzmocnienie drugiej z tych linii, która dalej przejeżdżałaby przez Anin. Zdaję sobie bowiem sprawę, że mieszkańców Anina ten ostatni pomysł z pewnością nie zachwyci.

Ale na razie – cieszymy się, że jesteśmy Warszawiakami – nawet jeżeli tylko drugiej kategorii. Wolno nam przecież płacić podatki na utrzymanie infrastruktury naszego kochanego, nowego miasta!

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Sklep piekarsko-cukierniczy
„PAKO”
zaprasza po świeże pieczywo i ciasta domowe
Torty na zamówienie

pon.–pt. 7.00–19.00, sob. 7.00–15.00
 Warszawa-Wesoła „Centrum Pogodna”, ul. Jana Pawła II 25
 tel. 0-601 157 262, 0-601 178 418

Ogłoszenia drobne

- ▶ Sprzedam segment meblowy czarny, stan bardzo dobry, tel. 773 37 90.
- ▶ Kupię działkę budowlaną lub dom w budowie. Tel.: 777 36 70, 0-600 927 435.
- ▶ Kompleksowe projektowanie wnętrz, tel. 0-601 338 669, 0-602 229 262.
- ▶ Angielski z Anglikiem, dyplomowany nauczyciel z Londynu, tel. 773 38 99.
- ▶ Matematyka – korepetycje w zakresie liceum, gimnazjum, szkoła podstawowa udziela nauczycielka tel. 773 35 98.
- ▶ Kupię używany wkład kominkowy, żeliwny, ewentualnie same drzwiczki kompletne lub bez szyby, tel: 0-506 636 811.
- ▶ Integracja technologii kodów kreskowych z systemem klienta, tel. 0-602 118 088.
- ▶ Prace księgowo – KH, KPIR, ZUS. Tel. 0-694 105 943.
- ▶ Kupię bez pośredników działkę budowlaną powyżej 500 m kw. Tel. 0-606 28 78 38.
- ▶ Chemia, matematyka – fachowo i skutecznie – 0-609 693 468.
- ▶ Usługi domowe – bezpyłowe trzepanie oraz PRANIE dywanów i tapicerki meblowej na sucho. Tel. 783 28 37, 0-606 656 686.
- ▶ Do wynajęcia garaż przy ul. Diamentowej przy gościńcu (Stara Miłosna). Tel. 0-604 432 583, 773 14 75.
- ▶ Rosyjski – korepetycje – udziela student SGH, 0-607 950 617.
- ▶ Korepetycji z historii udziela student prawa, tel. 773 35 77.
- ▶ Biuro rachunkowe – licencja Ministerstwa Finansów – oferuje: prowadzenie księgi przychodów i rozchodów, ryczałt, ZUS, karty wynagrodzeń pracowników, maszynopisanie komputerowe – tel. 773 16 05, 0-609 39 71 62.
- ▶ Angielski sam wchodzi do głowy! Lekcje indywidualne. Już 10 lat w Starej Miłosni! Tel. 773 11 23, 0-601 37 97 35.
- ▶ Poszukuję taniej kawalerki do wynajęcia (Stara Miłosna i okolice). Rafał 0-507 739 545.
- ▶ Poszukuję do wynajęcia samodzielnego pokoju lub małego mieszkania w Starej Miłosnej, tel. 0-601 29 12 48.
- ▶ Korepetycje z języka polskiego. Wszystkie stopnie nauczania. Tel. 773 28 07.
- ▶ Język rosyjski – korepetycje, tłumaczenia (z dojazdem do ucznia) – tel. 773 54 53.
- ▶ Sprzedam 3 regaly wielofunkcyjne w kolorze czarnym o wymiarach ok. 250 cm x 100 cm. Bardzo tanio! Tel. 773 17 02 (dzwonić po godz. 19.00).
- ▶ Sprzedam różne elementy do wyposażenia sklepu spożywczego. Tel. 773 17 02 (dzwonić po godz. 19.00).
- ▶ Szukam pracy jako pomoc domowa lub opiekunka do dzieci, tel. 0-505 103 948.
- ▶ Przyjmę z wdzięcznością: kanapę do spania, stolik, dywan. Bezpłatnie lub za niewielką sumę. Tel. 0-600 167 838.
- ▶ Sprzątanie, mycie okien, prasowanie. Tel. 0-600 167 838.

Ogłoszenia drobne publikujemy za darmo. Najlepiej przysłać je mailem na adres: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl

Nowości komunikacyjne

Pierwszego października pojawił się w Starej Miłosni nowy autobus. Linia nosząca numer 720 kursuje na trasie WIATRACZNA – Grochowska – Płowiecka – Czecha – Trakt Brzeski – Szosa Lubelska – WIĄZOWNA.

Pewne zmiany miały miejsce także w Wesolej. Od połowy września (na okres ok. trzech miesięcy) linie 173, 415, 601 oraz 803 omijają rozkopany fragment ul. Armii Krajowej i jeżdżą równoległą ul. Sikorskiego.

Justyna Kotakowska

720

przystanek WESOŁA —> WIATRACZNA				
Dzień powszedni		Święto i sobota		
godz.	min.	godz.	min.	
5.	01	41	6.	04
6.	41	7.	59	
7.	19	9.	54	
8.	29	11.	44	
10.	39	13.	24	
12.	19	15.	04	
14.	19	16.	44	
15.	09	18.	44	
16.	24	20.	24	
17.	04	59	21.	59
18.	48	23.	34	
20.	09			
22.	09			
23.	44			

720

przystanek WIATRACZNA —> WIĄZOWNA				
Dzień powszedni		Święto i sobota		
godz.	min.	godz.	min.	
5.	28	6.	55	
6.	12	8.	35	
7.	15	10.	30	
9.	20	12.	15	
11.	10	13.	55	
12.	50	15.	35	
14.	00	17.	35	
15.	05	45	19.	15
16.	55	20.	55	
17.	40	22.	30	
18.	50			
21.	00			
22.	40			



Najpiękniejsze Ogrody Starej Miłosny

Zapraszam do obejrzenia kolejnych wyróżnionych w naszym konkursie ogrodów, tarasów i balkonów.

Dziś przedstawiam Państwu wyróżniony, pachnący i szmerzący, niesamowity ogród p. Andrzeja Sidorenko z ul. Azaliowej 12; (fot 1–5).



fot.1. Na skarpach z artystycznie ułożonego kamienia pośród roślin zimozielonych zauważymy żywe akcenty kolorystyczne-begonie.

Ten ogród ma wiele ciekawych i niespotykanych w innych ogrodach miejsc: staw z kaskadą w którym właściciel hoduje nie tylko rybki, kamienne skarpy, kominek ogrodowy



fot. 4. Pięknie wyglądają wapienie przywieszane z Jury w zestawieniu z roślinami skalnymi i okrywowymi. W tle miejsce spotkań i zabaw pod dębem.



fot. 2. Pan Andrzej zadbał, aby w ogrodzie nie zabrakło wody, w stawie hoduje nie tylko ozdobne rybki, ale również żółwie

z placem wypożyczkowym, kompozycje z kamieni i roślin (również jednorocznych i doniczkowych), plac zabaw i oryginalny warzywnik. Jednym słowem nie brakuje w nim atrakcyjnych miejsc i jest bardzo funkcjonalny.



fot. 3. Wejście do ogrodu podkreśla i zdobi olbrzymia bielun, wieczorem roztacza on niesamowitą woń i wprowadza nastrój egzotyki.



fot.5 Oryginalny kominek ogrodowy z blatem ze szlifowanego piaskowca i wszelkimi wygodami typu półki, zlew.

Wyróżnienie otrzymał również zielony taras z oryginalną balustradą p. Morawskich z ul. Piotrusia Pana 22a (fot. 6–7).



fot. 6. Taras p. Morawskich wyróżnia się bardzo oryginalną drewnianą balustradą z bali.



fot.7. Drewniana pergola łączy się kamienną ścieżką z tarasem. Wykonana jest w tym samym stylu co balustrada.

Wyróżniono uznany, piękny białozielony balkon, wręcz ogród p. Zuzanny Oziemkowskiej z ul. Gościniec 47/12; (fot. 8–9). Właścicielka starannie dobiera rośliny do swojej kompozycji, tworzy zestawienia dwu, trzybarwne, dzięki czemu otrzymuje wspaniały efekt „dyskretnej elegancji”. W ciągu roku balkon zmienia wygląd, co widać na zdjęciach, ale nawet zimą pozostaje zielony.

fot.8. Co roku przybywają nowe rośliny, ale P. Zuzanna uważnie je dobiera. Balkon zmienia wygląd nawet w sezonie, na początku tego był biało-niebiesko-zielony.





fot.9 Zielone od roślin wewnątrz balkonu skłania do wypoczynku. Biel dominuje w kolorze kwiatów, skrzynkach balkonowych i meblach.

Wszystkim zwycięzcom i wyróżnionym jeszcze raz gratulujemy, otrzymali oni od Redakcji Wiadomości pamiątkowe dyplomy, nagrody dla zwycięzców ufundowała firma Gardena, zaś roślinne upominki firma Artis.

Pragę również przeprosić Państwa z ul. Wiązów 4 za redakcyjny błąd i brak dyplomu na rozdaniu.

W kolejnych numerach będę prezentować Państwu kolejne wyróżnione najpiękniejsze staromiłośniańskie ogrody i balkony.

Ula Wróblewska
ARTIS. Architektura krajobrazu
artis@w.pl
 773 36 12, 0601 336 462

Zdjęcia (1-5) Iza Antosiewicz
Zdjęcia (6-9) Ula Wróblewska
Zdjęcie (10) z archiwum p. Oziemkowskich

Zgniły pomidorek (czyli biznes na osiedlu)

Będąc młodym ekonomistą (parafrazując słowa Ewy Szumańskiej z serii skeczy „Będąc młodą lekarką”) pragnę zaznaczyć, że jestem entuzjastą gospodarki wolnorynkowej.

Z powyższego faktu wynika wewnętrzny przymus poszukiwania (w granicach rozsądku) produktów i surowców w celu zużycia ich w gospodarstwie domowym. Podstawowe kryteria stawiane wspomnianym towarom są banalne: cena i jakość. Nic dodać, nic ująć... nic bardziej mylnego.

Ponieważ liczba mieszkańców (ekon. populacja) stale się zwiększa. Teren naszego osiedla znacznie zyskuje na atrakcyjności pod względem założenia i prowadzenia działalności gospodarczej (ekon. przedsiębiorczość).

Przejdę do meritum. Wśród raczkujących biznesów są również namiastki sklepów warzywnych. Tak, namiastki, bo jak inaczej nazwać namiot z paroma skrzynkami różnych warzyw (ekon. asortyment) i ekspedientką ukrytą na zapleczu (czytaj: w samochodzie). Wspomniana namiastka posiada jeszcze dwa słabe punkty: system ważenia produktów (w postaci starej wagi o wątpliwym wyważeniu) oraz kasę (w postaci kalkulatora).

Powyższe elementy mogą jednak nie być dla nas decydujące o wyborze innych źródeł zaopatrzenia. W końcu, jeżeli waga nawet trochę niedoważa, a ekspedientka przy każdej naszej wizycie dolicza nam coś na kształt dodatkowej opłaty za możliwość odwiedze-

nia tak niespotykanego przybytku nieco na kształt biznesu wczesnych lat 90, to zawsze możemy wybrać ekologię...

Kupię pomidory na sałatkę. – zdecydowałem i wyszedłem do „warzywniaka”. Pamiętam jeszcze opowieści mojej mamy tak piętnujące niezdrową żywność.

– Tak, produkt ekologiczny. Samo zdrowie. Kupię dzieciom, będą zdrowsze...

Problem w tym, że zakupione pomidory były tak zdrowe, że aż zgniły. Co więcej, każdy z nich przeszedł przez ręce zręcznej sprzedawczyni (podkreślę

słowo, zręczna, ponieważ nabrało ono dla mnie nowego znaczenia). Nie wierzę, że można włożyć klientowi towar do torebki plastikowej nie wiedząc, co się wkłada. Tak samo jak nie wierzę, że można kilka razy z rzędu pomylić się w rachunkach!

Ja już wybrałem. Nie będę popierał lokalnego, raczkującego biznesu. Szkoda tylko, że przez takich ludzi upadają sklepy o znacznie wyższym poziomie obsługi, jakości towarów, z legalną wagą i kasą fiskalną. Szkoda...

Piotr Antosiewicz



„ODNOWA” PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY OFERUJE:

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG, REUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELĘGNACYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHORZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE, JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORĄŻENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:
 REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII
 DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres: **Wesola – Stara Miłosna,**

ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10, tel. 773-14-97

**KARNETY
 KORZYSTE RABATY
 BEZPŁATNE
 PORADY MEDYCZNE**

www.odnowa.nes.pl



BUDUJ DOM Z



05-077 Stara Miłosna Warszawa Powsin
ul. Trakt Brzeski 75 ul. Waflowa 1
tel. (022) 773 21 55 tel. (022) 651 65 58
fax (022) 773 30 41 pn. – pt. 9.00 – 18.00
pn. – pt. 8.00 – 19.00 sob. 9.00 – 15.00
sob. 9.00 – 15.00

najciekawsze **PROJEKTY**

najdogodniejsze **KREDYTY**

najtańsze **MATERIAŁY**

Przychodnia Zdrowia „POGODNĄ”

w Starej Miłosnie, przy ul. Jana Pawła II 25, tel. 773-83-23
Filia Przychodni Zdrowia w Międzylesiu (obok SPZOZ nr 3)

Nieodpłatna, pełna opieka zdrowotna dla ubezpieczonych w Kasie Mazowieckiej i Branżowej

Na miejscu:

- Przyjęcia przez lekarzy rodzinnych, internistę i pediatrę
- Badania laboratoryjne, EKG, szczepienia,
- Program opieki nad kobietą w ciąży, ginekolog
- Opieka pielęgniarska



Ponadto:

- pełna diagnostyka na miejscu i w placówkach współpracujących
- dostęp do wszystkich specjalistów w ramach publicznego systemu opieki zdrowotnej
- dostęp do nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Sulejówku-Miłosnie

Przychodnia jest czynna w dni powszednie w godz. 8-18, w soboty 10-12

Wiadomości Sąsiedzkie Stara Miłosna

–pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Izabela Antosiewicz (sekretarz redakcji), Katarzyna Glusek, Agnieszka Gruszczyńska, Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Marian Mahor, Dorota Mierzejewska (reklama, tel. 773 13 13), Beata Niewiadomy, Anna Susicka, Dorota Wrońska, Izabella Zych. Foto: autorzy, Magdalena Jędrzejewska.

Kontakt z redakcją: tel.: 613 34 37, fax: 613 18 49,
e-mail: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl
Adres do korespondencji: 04-506 Warszawa, ul. Minerska 1
Wydawca: NAJ-COMP. ISSN 1509-0833. Nakład: 4.500 egz.,
Gazeta bezpłatna! Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.
Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13



ALKOR PC

KOMPLEKSOWE USŁUGI INFORMATYCZNE

KOMPUTERY nowe, używane
szpeści, podzespół, akcesoria

- sprzedaż, serwis, modernizacja
- prace w seryjnych wypadkach
- dojazd do klienta

Usługi dla firm

- opieka informacyjna
- sieci i systemy
- szkolenia

St. Miłosna ul. Dąbrowska 2 tel. 773 22 01; 0994 26 20 99

NORMAN-TOUR

► UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE
MIAJĄTKOWE
OSOBOWE

► BIURO PODRÓŻY
► DOJAZD DO KLIENTA

Warszawa-Wesoła
ul. Jana Pawła II
róg Dąbrowskiej

WARTA
SAMOPOMOC SA®
TRAVELSERWIS

Tel/fax: 773 22 10
tel. kom. 0991 46 47 76

Firma WARS-BRUK

udziela wszelkich porad na temat budowy ciągów pieszo-jezdných na naszym Osiedlu. Od projektu do wykonania.

- układamy kostkę brukową
- odwodnienia rynien
- chodniki, parkingi, wjazdy do garaży
- automatyczne nawadnianie
- ogrodzenie z klinkieru

udzielamy 36 miesięcznej gwarancji wystawiamy rachunki VAT

☎ 773 03 69, fax 773 03 68, 501 075 963
e-mail: warsbruk@o2.pl

Zapraszamy do sklepu
RYBNO-GARMAŻERYJNEGO

Polecamy w szerokim asortymencie:

- przetwory rybne i ryby,
- wyroby garmażeryjne,
- półmiski okolicznościowe.

pon.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-15.00
Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 106
(obok delikatesów „Groszek”)

RAMY

**PROFESJONALNA OPRAWA
OBRAZÓW, GRAFIK, PLAKATÓW, LUSTER**
na życzenie - oprawa u klienta odbiór i dostawa do domu

05-075 Wesoła Zielona, ul. Wspólna 20b
tel./fax 773 47 54, fax 815 40 76

CZYNNE:
codziennie 6.00 - 22.00
w niedziele 9.00 - 15.00

DELIKATESY groszek

- ♦ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ♦
- ♦ KOSMETYKI ♦ ARTYKUŁY SZKOLNE ♦
- ♦ OWOCE ♦ NAPOJE ♦ SOKI ♦ WARZYWA ♦
- ♦ ALKOHOL ♦ UPOMINKI ♦
- ♦ NABIAŁ ♦ MIĘSO I WĘDLINY ♦
- ♦ POKARM DLA ZWIERZĄT ♦
- ♦ DUŻY WYBÓR PRASY ♦

Kolektura LOTTO

Art. Szkolno - Biurowe

Duży wybór prasy
Wywoływanie filmów (1 dzień)
Materiały eksploatacyjne do drukarek
Hewlett Packard, Lexmark, Canon, Epson

Stwierdzamy zużyte wkłady do drukarek
stronowatwórcy i laserowych

St. Miłosna ul. Jana Pawła 15c (obok cukierni)
pn.-pt. 7.00-18.00, sob. 9.00-15.00 tel. 0991-075-094

dogodny dojazd parking niskie ceny SAMOBSŁUGA

Bilety MZK i karty telefoniczne Świeże pieczywo 3 razy dziennie

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz szybko, tanio i prawie wszystko

akceptujemy karty płatnicze



UL. JANA PAWŁA II 214
STARA MIŁOSNA

DREWMAX

UL. GROCHOWSKA 234/240
WARSZAWA

tel 773-83-83
tel 810-49-02

KUCHNIE NA WYMIAR
PROJEKT DOSTAWA MONTAŻ
FRONTY BLATY AKCESORIA

MEBLE POKOJOWE
GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE
PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

DEKORACJE OKIEN
ZABUDOWY DO DRZWI
PRZESUWANYCH

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE
DRZWI OKNA PARAPETY
LISTWY PARKIETY DESKI
USŁUGI STOLARSKIE

AUTO SERWIS



MYJNIA RĘCZNA

- przeglądy okresowe - na poszczególniu
- silniki, głowice, skrzynie biegów
- naprawy powypadkowe
- opony, amortyzatory, oleje
- silniki, rozruszniki, akumulatory
- hamulce, układy kierownicze, zawieszenia
- siloskroby, filtrów, blokady
- filtry, paski, świece
- tłumik BOBAL - do 45% taniej od oryginału
- szyby, hałd, wentylatory, chłodnice
- montaż nadciśnieniowców
- kopia




- gwarancja 12 miesięcy

Wesoła Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 88 tel. (22) 773 39 93

KREDYT NA MIEJSCU

Licencja nr 51
Mgr Ewa Gadomska - Smenda

Od 12 lat sprzedaję w Starej Miłosnej mieszkania i domy

zadzwoń **0601 355 130** oddzwonię

pełna obsługa transakcji
Dzwoń, korzystna i bezpieczna sprzedaż!!

JN JABŁONSKI
BIURO NIERUCHOMOŚCI

0501-773-670
773-36-10
www.jablonski.com.pl

Deweloperskie biuro sprzedaży
nowych mieszkań z terenu
Starej Miłosnej i okolic

- zaprasza wszystkich zainteresowanych
- istnieje możliwość przyjęcia w rozliczeniu Państwa nieruchomości
- bezpłatne doradztwo i pomoc w uzyskaniu kredytu

Wesoła ul. Dolomitowa 2

FIAT AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

- sprzedaż samochodów
- naprawa gwarancyjna
- naprawa pogwarancyjna
- części

05-077 STARA MIŁOSNA k/ W-wy tel. 773 20 03
Trakt Brzeski 88 tel. 773 30 03